

Wiadomości Powiatu Gliwickiego



Gieraltowice, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś



W tym numerze m.in.:

■ Punkty Szczepień Powszechnych



- str. 5

■ Zbiorniki chronią lasy



- str. 7

■ Radosna szkoła jubilatka



- str. 11

Strażacy zawsze niezawodni

Z wielką przyjemnością uczestniczyłem w obchodach Dnia Strażaka, zorganizowanych 1 czerwca na terenie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach.

Strażacy – zarówno z Państwowej, jak i z Ochotniczej Straży Pożarnej – są bowiem niezawodni. Zawsze można na nich liczyć: czy to pożar, powódź, tornado, czy wypadek. Również kiedy wybuchła epidemia, bez namysłu ruszyli na pomoc. Z wielkim poświęceniem ratują ludzkie życie, zdrowie i mienie. Za to strażakom należą się ogromne podziękowania!

Podczas uroczystości śląski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Jacek Kleszczewski, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach st. bryg. Roman Klecha, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Gliwicach Andrzej Frejno i prezes Zarządu Powia-



W ub. roku ze względu na epidemię uroczystość się nie odbyła, w tym roku można ją było zorganizować z opóźnieniem i w okrojonym gronie.



Była możliwość sfotografowania się w tle nowych wozów bojowych KM PSP w Gliwicach.

owego Grodzkiego OSP Gliwice Tomasz Włoczyk wręczyli wyróżniającym się strażakom m.in. medale za długoletnią służbę, odznaki Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej, medale Za Zasługi dla Pożarnictwa, a także awanse. Słowa podziękowań skierował do strażaków m.in. prezydent Gliwic Adam Neumann, ja zaś przekazałem miejskiemu komendantowi PSP gratulacyjne pismo z życzeniami.

Wszystkiego najlepszego, druhowie – nie tylko od święta.

Starosta gliwicki
WALDEMAR DOMBEK

WIEŚCI Z SESJI

Na majowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego wręczone zostały nagrody Bene Meritus – najwyższe powiatowe wyróżnienia dla osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla naszego powiatu.

Wielką przyjemnością i zaszczytem było dla mnie wręczenie symbolicznych statuetek nagrody oraz honorowych dyplomów dwóm tegorocznym laureatom tej nagrody: Barbarze Terleckiej-Kubicus – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach (nagroda w kategorii indywidualnej) oraz Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek Matka BożaUzdrowienie Chorych w Knurowie (nagroda w kategorii zbiorowej), reprezentowanemu przez dyrektora Krzysztofa Gołucha, któremu w tej uroczystej chwili towarzyszyli ks. Łukasz Stawarz – dyrektor Caritasu Archidiecezji Katowickiej oraz Sylwester Kłosowski – zastępca dyr. knurowskiego ośrodka.

Następnie gratulacje złożyli laureatom członkowie Prezydium Rady Powiatu Gliwickiego – wiceprzewodniczący Włodzimierz Gwiżdż i Henryk Hibszer oraz członkowie Zarządu Powiatu Gliwickiego – Adam Wojtowicz i Ewa Jurczyga. Były kwiaty, życzenia, słowa wzruszenia oraz podziękowania laureatów za uhonorowanie ich wieloletniej pracy oraz ról, jakie odgrywają prowadzone przez nich ośrodki w opiece społecznej. Warto podkreślić, że w kilkunastoletniej historii nagrody Bene Meritus (z łac. dobrze zasłużony) po raz pierwszy zdarzyło się, że otrzymały ją równocześnie osoba i instytucja zajmujące się szeroko poję-

wą opieką społeczną. Świadczy to o tym, że Powiat Gliwicki ma w tej dziedzinie się czym pochwalić. Ogrom pracy i autorytet dyrektor Barbary Terleckiej-Kubicus oraz osiągnięcia i wszech-



Od lewej: Sylwester Kłosowski, ks. Łukasz Stawarz, Barbara Terlecka-Kubicus i Krzysztof Gołuch.

stronna działalność Ośrodka Matka BożaUzdrowienie Chorych w Knurowie z pewnością zasłużyły na najwyższe wyróżnienie.

Na majowej sesji podjęliśmy 6 uchwał. Jedną z nich dotyczy pomocy finansowej udzielonej gminom Powiatu Gliwickiego za realizację zadań z zakresu ochrony środowiska w ramach konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”, o czym więcej przeczytać można na str. 7 tego wydania WPG.

Kolejna sesja Rady Powiatu Gliwickiego zaplanowana została na 30 czerwca.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK

Priorytet: opieka zdrowotna

W maju swe posiedzenia miało pięć komisji Rady Powiatu Gliwickiego. Zajmowały się zarówno sprawami bieżącymi, jak i tymi wymagającymi dłuższej perspektywy czasowej.

Komisja Rewizyjna analizowała wyniki kontroli wewnętrznych i zewnętrznych przeprowadzonych w Starostwie Powiatowym w Gliwicach za I kwartał br., a także wydatki inwestycyjne starostwa za 2020 r. Ponadto rozpatrzyła sprawozdanie finansowe jednostki samorządu terytorialnego za ub.r. wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o tym sprawozdaniu oraz informacji o stanie mienia powiatowego. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zajmowała się petycją Stowarzyszenia Młodzi Aktywni Gliwice oraz skargami mieszkańca Pawłowic i Centrum Cyfrowego Wsparcia Edu-

kacji. Przedmiotem uwagi Komisji Ochrony Środowiska i Energii były działania związane z gospodarką odpadami komunalnymi na terenie powiatu gliwickiego. Komisja Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju analizowała sprawozdanie z działalności Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach za 2020 r., omówiła realizację regulacji stanów prawnych dróg powiatowych oraz współpracę partnerską w kontekście 15-lecia współpracy z Powiatem Puckim.

„Wiadomości Powiatu Gliwickiego” tym razem towarzyszyły w posiedzeniu radnym z Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny. Głównym tematem jej obrad było funkcjonowanie Zakładu Opieki Leczniczej (ZOL) w Knurowie – historia utworzenia, zarządzanie, administracja, zatrudnienie, dochody i wydatki. Zagadnienie to przedstawił szeroko

prezes Zarządu ZOL-u w Knurowie, dr Michał Ekkert.

– Posiedzenie to było o tyle ważne dla członków naszej komisji, że dowiedzieliśmy się, iż Zakład Opieki Leczniczej w Knurowie w stu procentach podlega pod Szpital w Knurowie, o czym nie wiedzieliśmy – podsumowuje przewodnicząca Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny, Krystyna Urbańska. – Kiedy dowiedzieliśmy się o tym, zaczęliśmy się interesować historią powstania ZOL-u, jego funkcjonowaniem i tym wszystkim, dzięki czemu pacjenci wymagający całodobowej opieki mogą z takiej pomocy skorzystać. W chwili obecnej jest to jedyne takie miejsce w powiecie gliwickim. Żeby uzyskać informacje z najlepszego źródła, zaprosiliśmy na posiedzenie komisji osobę, która miała pomysł i tworzyła ten zakład, a w chwili



Posiedzenie Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny odbyło się – ze względu na epidemię – jeszcze w części zdalnie.

obecnej nim zarządza. Niedługo będzie powstawał ZOL w Pyskowicach i być może uda się przy tym wykorzystać pewne doświadczenia z Knurowa. Ponadto epidemia koronawirusa pokazała nam, jak istotną rolę odgrywa opieka zdrowotna w naszym codziennym życiu i jak wielkie jest znaczenie obu szpitali

w opiece nad zakażonymi COVID-19. Nasza komisja dąży do tego, żeby w jak najszybszym terminie wyremontować oba szpitale, a szczególnie ich bloki operacyjne – po to, by warunki w nich były jak najlepsze, zarówno dla pacjentów, jak i dla personelu.

(RG)

Szpital powiatowy z kolejnym wsparciem

Rada Powiatu Gliwickiego poprzez uchwały podjęte na sesji 29 kwietnia wyraziła zgodę na wniesienie wkładu pieniężnego do spółek Szpital w Knurowie oraz Szpital w Pyskowicach. Jest to kolejne niezbędne wsparcie finansowe dla dalszego doposażania szpitali w niezbędny sprzęt i infrastrukturę medyczną.

W obu szpitalach wniesiono do spółek wkład pieniężny w wysokości po 2,5 mln zł. Powiat Gliwicki od lat finansuje nie tylko zakup nowego sprzętu dla tych szpitali i ich moder-

przeprowadza obecnie remont Oddziału Chirurgii Ogólnej.

Na knurowskiej „chirurgii”, gdzie zakres robót jest największy, roboty budowlane trwają od marca.

równy dla chorych, jak i stanowiących zaplecze na oddziale.

Ze względu na zakres zadania roboty potrwają jeszcze jakiś czas – przewidywany termin oddania oddziału do użytku to październik br. Koszt zadania wynosi prawie 2 mln zł.

Trwająca przebudowa to tylko jeden z elementów szeroko zakrojonych działań podejmowanych przez Zarząd Powiatu Gliwickiego celem dostosowania powiatowych szpitali do obowiązujących przepisów i polepszenia standardów obsługi pacjentów. W 2020 r. przeprowadzono kosztującą prawie 1 mln zł modernizację Poradni Endoskopii w Szpitalu w Knurowie, a w Szpitalu w Pyskowicach wyremontowano trakt porodowy. A to ciągle nie koniec: do końca 2022 r. w Szpitalu w Pyskowicach powstanie Zakład



Jedna z modernizowanych sal Oddziału Chirurgii Ogólnej w Szpitalu w Knurowie.

Pomieszczenia w Szpitalu w Pyskowicach zyskują m.in. nową instalację tlenową.

nizację, ale także stale zasila ich kapitał. Tak jak wszystkie szpitale powiatowe w Polsce, placówki te wymagają bowiem stałego dofinansowywania.

Kierując się troską o zdrowie mieszkańców, Powiat Gliwicki stara się w miarę możliwości polepszać warunki świadczenia usług medycznych. Aktualnie w Szpitalu w Pyskowicach trwa remont, a pacjenci będą mogli skorzystać z nowej instalacji tlenowej, zaś knurowski szpital



Przebudowa polega na wymianie praktycznie wszystkich instalacji, zmianie systemu komunikacji oraz odświeżeniu zmodernizowanych pomieszczeń przeznaczonych za-

Opiekuńczo-Lecznicy, a w Szpitalu w Knurowie zostanie przebudowana Izba Przyjęć wraz z podjazdem dla karettek.

(JP, PSz)

Starosta gliwicki wyróżniony przez premiera rządu

27 maja obchodzony jest Dzień Samorządu Terytorialnego. Starosta gliwicki Waldemar Dombek zaproszony został na jego uroczyste obchody z udziałem prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, które odbyły się w Warszawie. Podczas uroczystości starosta Waldemar Dombek odebrał Honorową Odznakę za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego.

– Było to dla mnie wielkie wyróżnienie – mówi Waldemar Dombek. – Tym bardziej, że byłem jedynym starostą z terenu województwa śląskiego, który został w ten sposób doceniony za pracę na rzecz samorządu terytorialnego.

czynał w Pilchowicach, gdzie pracował w Gminnym Ośrodku Kultury oraz w Urzędzie Gminy. Od ponad 30 lat jest radnym – najpierw w Gminie Pilchowice, a następnie w Powiecie Gliwickim. W latach 2002-2010 pełnił funkcję członka Zarządu Powiatu



Od lewej: Mariusz Kamiński, Mateusz Morawiecki i Waldemar Dombek.

Odznakę wręczyli staroście gliwickiemu premier Mateusz Morawiecki oraz minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński. Uroczystość odbyła się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Podczas przemówienia skierowanego do samorządowców premier Mateusz Morawiecki podkreślił rolę współpracy z samorządowcami niezależnie od barw politycznych. Zaznaczył także rosnącą kwotę środków, jakie trafiają do samorządów.

Starosta gliwicki Waldemar Dombek jest długoletnim samorządowcem. Drogę zawodową rozpo-

Gliwickiego, w kadencji 2010-2014 – wicestarosty gliwickiego, a w kadencjach 2014-2018 i 2018-2023 – starosty gliwickiego. W pracy w powiecie zawsze szczególną uwagę zwraca na sprawy z zakresu komunikacji i transportu (zwłaszcza modernizację infrastruktury drogowej), gospodarki, inwestycji oraz opieki zdrowotnej. Wielką wagę przywiązuje do pozyskiwania środków zewnętrznych, które umożliwiają wykonywanie inwestycji, remontów i modernizacji na znacznie szerszą skalę, niż byłoby to możliwe tylko z budżetu powiatu.

(RG)

Nowości na drogach

Kończą się prace przebudowujące drogę powiatową Nr 2985S ul. Powstańców Śląskich w Pyskowicach oraz rondo u zbiegu ulic Szpitalnej i Kosmonautów w Knurowie.

Obie inwestycje, których realizacja nastąpiła za sprawą wspólnych wysiłków powiatu i samorządów gmin oraz dzięki



Fragment przebudowanej ul. Powstańców Śląskich w Pyskowicach wraz ze ścieżką rowerową.

wspieraniu Funduszu Dróg Samorządowych, prezentują się znakomicie.

Pyskowiczanie z całą pewnością cieszą się na widok ciągu pieszo-rowerowego po stronie zachodniej ul. Powstańców Śląskich. Ciąg ten prowadzi od obiektu mostowego na cieku Drama do ul. Czyżyków. Za ul. Czyżyków nastąpi segregacja ruchu – ruch pieszych odbywać się będzie chodnikiem, a ruch rowerowy ścieżką. Chodnik kończy się na wysokości posesji nr 26. Ścieżka rowerowa ciągnie się do drogi gruntowej prowadzącej na ogródki działkowe. Dzięki tej inwestycji nastąpiła wyraźna poprawa stanu technicznego nawierzchni drogi oraz obsługi komunikacyjnej w rejonie skrzyżowań drogi powiatowej z drogami gminnymi.

Z kolei w ramach rozbudowy i przebudowy drogi powiatowej Nr 2982S ul. Szpitalna w Knurowie utworzone zostało małe rondo jednopasmowe na skrzyżowaniu z ul. Kosmonautów. Powstał także ciąg pieszo-rowerowy od skrzyżowania z ul. Ułanów do skrzyżowania z ul. Stefana Batorego.

W ramach pozostałych zadań, wykonano również: przebudowę istniejących chodników, schodów tereno-



Prace na rondzie łączącym ul. Szpitalną z ul. Kosmonautów w Knurowie.

wych, zjazdów publicznych oraz indywidualnych; remont na całej szerokości odcinka ul. Szpitalnej w celu uzyskania odpowiednich spadków poprzecznych na jezdni umożliwiających prawidłowe odwodnienie; parking dla samochodów osobowych wraz ze zjazdami z dróg publicznych zlokalizowany w rejonie skrzyżowania ulic Szpitalnej i Kosmonautów (w części północno-wschodniej); zatoki postojowe wzdłuż jezdni ul. Szpitalnej.

(PSz)

Kiedy zarządca drogi ma obowiązek przebudować prywatny zjazd?

Różnica wyników z zakresu prowadzonych prac

W związku z pytaniami mieszkańców, dotyczącymi obowiązku przebudowy prywatnych zjazdów w czasie prowadzonych remontów czy modernizacji dróg i chodników, zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach z prośbą o wyjaśnienie tych kwestii.

Jak wyjaśnia Aleksandra Wielgosz, dyrektor ZDP w Gliwicach, obowiązek utrzymania, remontu i przebudowy zjazdów regulują przepisy Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 470 z późn. zmianami). Zgodnie z art. 30 tej ustawy, „(...) utrzymywanie zjazdów, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli

lub użytkowników gruntów przyległych do drogi”.

Budowa i przebudowa zjazdów, zgodnie z art. 29 ust. 1 wspomnianej ustawy, należy do właściciela lub użytkownika nieruchomości przyległych do drogi, po uzyskaniu, w drodze decyzji administracyjnej, zezwolenia zarządcy drogi na lokalizację zjazdu lub przebudowę zjazdu.

Wyjątek od tej reguły stanowi art. 29 ust. 2 wyżej wymie-



Rzeczyce: zjazd przebudowany przez zarządcę drogi podczas realizacji przez niego zadania inwestycyjnego polegającego na przebudowie drogi i przebudowie chodnika.



Knurów: remont chodnika w ciągu drogi powiatowej – poprawa stanu technicznego zjazdu pozostałe w gestii prywatnych właścicieli.

nionej ustawy, zgodnie z którym budowa lub przebudowa zjazdów dotychczas istniejących należy do zarządcy drogi w przypadku prowadzenia przez niego zadania inwestycyjnego związanego z budową lub przebudową drogi.

Zarządca natomiast nie ma obowiązku przebudowy zjazdów indywidualnych w przypadku, gdy realizowane są w pasie drogowym prace związane z remontem chodnika.

(RG)

Tu konieczny jest radar!

Starosta gliwicki Waldemar Dombek spotkał się z mieszkańcami ul. Raciborskiej w Sośnicowicach. Spotkanie dotyczyło konieczności postawienia radaru w najbardziej niebezpiecznym miejscu tej ulicy.

Ulica Raciborska leży w ciągu drogi wojewódzkiej, ruch jest tu naprawdę duży. Około 600 m od ronda w Rynku Sośnicowic samochody, w tym tiry, rozpędzają się na dobre i – nie zważając na zakręt – mkną z dużą prędkością, znacznie przekraczając dozwolone 50 km na godzinę. Niejednokrotnie kończy się to tragicznie. W tym miejscu doszło już do dwóch wypadków śmiertelnych. Bardzo często zdarzają się wypadki z rannymi, a także kolizje samochodów.

Do spotkania mieszkańców Sośnicowic ze starostą doszło z inicjatywy radnej Rady Powiatu Gliwickiego, Teresy Szymońskiej, która już wcześniej złożyła w tej sprawie interpelację.

– Mieszkańcy od dawna zabiegają o zwiększenie bezpieczeństwa na tej drodze, ale bezskutecznie – mówi Teresa Szymońska. – W tym miejscu nawet wyjazd ze swej posesji na ulicę stwarza duży problem, bo na łuku jest słaba widoczność, a samochody pędzą, nie dając szans na włączenie się do ruchu. Bardzo długo trwało, zanim Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach wydał pozwolenie na zainstalowanie trzech lusterek, które choć w części to ułatwiają. Jednak po to, by zwiększyć bezpieczeństwo na tym odcinku drogi, konieczne jest postawienie radaru, bo tylko to skłoni kierowców do ograniczenia prędkości. Gdy bowiem policja stoi tu z radarem, to kierowcy zwalniają, ale kiedy tylko radiowóz odjedzie, znów bez opamiętania naciskają na gaz.

– Na moją posesję już 14 razy wjeżdżały auta, które „nie wyrobiły się” na zakręcie – dodaje jedna z mieszkanki, Urszula Cieślak. – Je-



Jeden z dwóch krzyży przy ul. Raciborskiej.



Podczas spotkania starosty z mieszkańcami Sośnicowic.



Na łuku drogi dochodzi do częstych wypadków i kolizji.

chały z nadmierną prędkością i tak je zarzucało na łuku, że lądowały w moim ogródku, wcześniej przewracając żeliwne ogrodzenie. Jeden nawet dojechał aż pod mój dom, zatrzymując się dopiero na jego murze, choć jest on postawiony w głębi ogródka, kilkadziesiąt metrów od drogi. To, że ktoś wjedzie nam tu w płot, nie jest już niczym nadzwyczajnym.

Z kolei mieszkający naprzeciwko Aleksander Machulec mówi, że horror przeżywają dzieci, które tą drogą muszą chodzić do szkoły. – Po mojej stronie ulicy nie ma chodnika, żeby się do niego dostać, trzeba przejść tę ruchliwą drogę, na której na dodatek ograniczona jest widoczność. Rodzice umierają ze strachu, czy ich dzieciom coś się nie stanie po drodze do szkoły. Z ulicą Raciborską krzyżuje się przecież ulica Gimnazjalna, którą chodzą uczniowie.

O dużym zagrożeniu informuje też Iwona Sosna, właścicielka Salonu Fryzjerskiego położonego przy łuku drogi od strony Rynku. – Na moim parkingu w ciągu 12 lat doszło do 7 wypadków i kolizji, w tym do dachowania aut. Kierowcy jeżdżą zbyt szybko, co kończy się utratą panowania nad pojazdem i „lądowaniem” poza jezdnię. Dwa razy miałam uszkodzony mostek przy zjeździe z dro-

gi, „rozjeżdżana” jest też regularnie reklama mojego salonu, co oczywiście naprawiam na swój koszt. Strach tu wyjść pieszo lub wyjechać samochodem. Kiedy się to skończy?

Inny z mieszkańców, Adam Gutowski przypomina dwa wypadki śmiertelne. W jednym zginęła rowerzystka, którą tir wyprzedził z taką prędkością, że została przewrócona przez pęd powietrza i zginęła pod kołami. W drugim zginął motocyklista jadący od strony Rynku – stracił życie w zderzeniu z podążającym z naprzeciwka jeepem.

– Jestem wstrząśnięty słysząc te relacje – podsumował spotkanie starosta Waldemar Dombek. – Trzeba zrobić wszystko, by zwiększyć bezpieczeństwo ruchu w tym miejscu ulicy Raciborskiej. Na problem zwrócił uwagę także inny nasz radny powiatowy z Sośnicowic, Józef Kruczek, składając w tej sprawie interpelację. Co prawda jest to droga wojewódzka, a nie powiatowa, więc nasze możliwości są ograniczone, ale dołożę wszelkich starań, by pomóc mieszkańcom. Ta sytuacja wymaga podjęcia interwencji u policji, która prowadzi listę najbardziej niebezpiecznych miejsc na drogach. Zwrócę się także do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach o postawienie w tym miejscu radaru, by zapobiec dalszym tragediom.

ROMANA GOZDEK

Punkty Szczepień Powszechnych zapraszają

Na początku maja pracę rozpoczęły trzy punkty szczepień powszechnych na terenie powiatu gliwickiego – w Knurowie, Pilchowicach i Pyskowicach. Wszystkie zapraszają na szczepienia.

Pierwszy to Punkt w Knurowie, działający w Hali MOSiR-u przy ul. Lipowej 12a. Gdy starosta gliwicki Waldemar Dombek odwiedził go w piątek 7 maja około południa, co kilka minut zgłaszały się tu kolejne osoby, które po dokonaniu koniecznej procedury były poddawane szczepieniu, po czym przez 15 minut mogły przysiąść pod okiem lekarza, a następnie spokojnie udać się do domu.

–Wczoraj zaszczepiliśmy 200 osób, dziś planujemy zaszczepienie kolejnych 320 – informował dr Michał Ekkert, prezes Zarządu Szpitala w Knurowie, który we współpracy z władzami Knurowa, Pyskowic i Pilchowic, pod koordynacją starosty gliwickiego, uruchomił te punkty. – Dzisiaj używamy szczepionki AstraZeneca, ale w kolejnych dniach będą to także szczepionki

innych producentów. Część szczepiących się dziś osób stanowią nauczycielki, które przyjmują już drugą dawkę.

Z takiej organizacji procesu szczepienia mieszkańców zadowolony jest sekretarz Miasta Knurów, Piotr Dudło, który także odwiedził tego dnia Punkt w Hali MOSiR-u. – Szczepienia przebiegają sprawnie, wszystko jest wzorowo zorganizowane – mówił. – Cieszę się, że we współpracy ze Szpitalem w Knurowie udało się stworzyć taką możliwość przeprowadzenia szczepień w naszym mieście.

Z kolei w Punkcie w Pilchowicach starostę przywitał wójt Maciej Gogulla. W czwartek 6 maja z możliwości zaszczepienia się w nim skorzystało blisko sto osób, w piątek do południa – następnych 30, a wciąż nadchodziły kolejne. Punkt działa w tej miejscowości w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. Damrota 5. Osoby, które chcą się zaszczepić, najpierw wypełniają niezbędne for-

mularze w namiocie rozstawionym przed budynkiem GOK-u, a następnie przechodzą do sali, gdzie rozstawiono ścianki, by każdy z poddawanych szczepieniu miał zapewniony komfort i prywatność podczas zabiegu.

–To bardzo wygodne, że można tu się zaszczepić – mówił Jerzy Woźniak, który akurat przyszedł wraz z żoną do Punktu w Pilchowicach w czasie wizyty starosty. – Jestem wiceprezesem przedsiębiorstwa Metallco w Żernicy i będę namawiał wszystkich, by skorzystali z tej możliwości.

W naszej firmie blisko 50 osób chorowało na COVID-19 i wiem, że jest to bardzo niebezpieczny wirus. Trzeba się szczepić!

Z kolei w Pyskowicach Punkt Szczepień Powszechnych działa w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ul. Strzelców Bytomskich. Tak jak we wszystkich tych punktach, działających w ramach Narodowego Programu Szczepień, szczepiony jest tu każdy, niezależnie od wieku, zawodu i miejsca zamieszkania.

Na szczepienia można zarejestrować się poprzez:

- całodobową, bezpłatną infolinię, tel. 989

- e-rejestrację na portalu www.pacjent.gov.pl

- wysyłając sms na nr 664 908 556 lub 880 333 333 o treści SzczepimySie

Uruchomiono też specjalne infolinie pod nr. tel.: 663-425-569 (Knurów) i 663-444-498 (Pyskowice). Działają również adresy mailowe:

knurow.szczepienia@gmail.com

pyskowice.szczepienia@gmail.com

pilchowice.szczepienia@gmail.com

Na stronach internetowych i FB Szpitala w Knurowie oraz gmin Knurów, Pyskowice i Pilchowice na bieżąco podawane są dni i godziny, kiedy prowadzone są w nich szczepienia.



W Punkcie Szczepień Powszechnych w Knurowie.

Pożegnaliśmy wielkiego lekarza onkologa prof. Leszka Miszczyka

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci prof. dr. hab. n. med. Leszka Miszczyka. Ten wybitny naukowiec o światowej sławie i wspaniały lekarz onkolog był od wielu lat mieszkańcem powiatu gliwickiego – mieszkał w Wilczy (gmina Pilchowice), z którą to miejscowością związany był rodzinne i gdzie został pochowany. Zawsze życzliwy i pomocny, cieszył się nie tylko dużym autorytetem naukowym i medycznym, ale także sympatią wszystkich, z którymi się zetknął. Kilka lat temu prof. Miszczyk gościł na sesji Rady Powiatu Gliwickiego, podczas której wygłosił prelekcję na temat profilaktyki raka, zwracając uwagę, jak ważne jest wykonywanie systematycznych badań kontrolnych i wczesne rozpoczęcie leczenia nowotworu.

– Przedwczesna i tragiczna śmierć profesora Leszka Miszczyka to nieodżałowana strata dla polskiej nauki i medycyny – mówi starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Zginął wspaniały człowiek, lekarz będący wzorem dla innych zarówno pod względem naukowym, jak i humanitarnym. W imieniu Zarządu Powiatu Gliwickiego składam wyrazy głębokiego współczucia rodzinie i bliskim, a także współpracownikom profesora Leszka Miszczyka.

Słowa wielkiego żalu po śmierci prof. Miszczyka wyraża również Andrzej Kurek – przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego wraz z radnymi.

Prof. Leszek Miszczyk przez całe swoje zawodowe życie związany był z Narodowym Instytutem Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowym Instytutem



Badawczym w Gliwicach. Kierował w nim mającym światową renomę Zakładem Radioterapii, był też p.o. dyrektora Oddziału (2015-16) oraz wieloletnim zastępcą dyrektora ds. klinicznych.

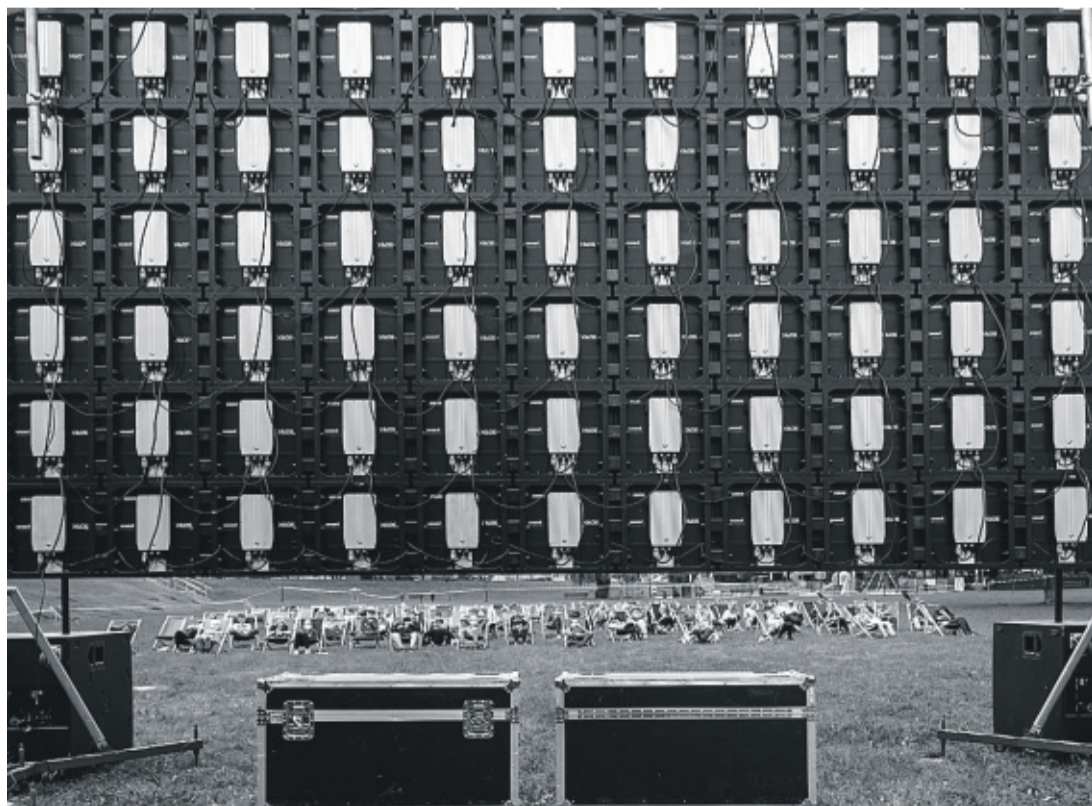
Leszek Miszczyk urodził się 17 sierpnia 1965 roku w Gliwicach. Był absolwentem Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. W gliwickim oddziale Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie pracował od 1990 r., kiedy skończył tę uczelnię, aż do śmierci.

Prof. Miszczyk był autorem 139 publikacji naukowych, laureatem wielu prestiżowych nagród. Pełnił m.in. funkcje wizytującego profesora w klinikach radioterapii Uniwersytetu Południowej Kalifornii i Uniwersytetu Los Angeles, kierownika międzynarodowego programu edukacyjnego „Varian Product Familiarization”, redaktora naczelnego czasopisma „Onkologia Info”.

Prof. Leszek Miszczyk zginął 11 maja w wypadku na DK88 w Gliwicach.

(RG)

(RG)



Grand Press Photo 2021 dla knurowianina Krzysztofa Gołucha z Przeglądu Lokalnego

Publikowane obok zdjęcie autorstwa Krzysztofa Gołucha otrzymało najbardziej prestiżową nagrodę – I miejsce (kategoria życie codzienne) w konkursie Grand Press Photo, przeznaczonym dla najlepszych reporterów-zawodowców w kraju.

Krzysztof Gołuch jest uznanym fotoreporterem, wielokrotnie już wcześniej nagradzonym w kraju i za granicą. Szczególne miejsce w jego twórczości zajmuje tematyka osób z niepełnosprawnością – nic dziwnego, bowiem poświęcił się jej również zawodowo. „Od zawsze” pracuje w Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek Matka Boża Uzdrawienie Chorych w Knurowie, gdzie

od kilku lat jest dyrektorem. Drugą jego życiową pasją jest fotografia. Wydał m.in. album „Co siódmy”, stanowiący podsumowanie jego kilkuletniej pracy fotograficznej dokumentującej środowisko osób niepełnosprawnych na terenie Śląska. Jako fotoreporter reprezentował w konkursie Grand Press Photo knurowski „Przegląd Lokalny”.

Nagrodzone zdjęcie jest symboliczne. Zostało zrobione podczas ubiegłorocznych Knurowskich Dni Integracji, gdy uczniowie – oderwani na chwilę od komputerów, w warunkach sanitarnych epidemii – oglądali w plenerze film o życiu osób z niepełnosprawnością.

(RG)

ENERGIA – WSPÓLNE DOBRO I ZADANIE

Na swym kwietniowym posiedzeniu tematyką energii elektrycznej, dystrybucją oraz przyłączaniem mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii (OZE) zajęła się Komisja Ochrony Środowiska i Energii Rady Powiatu Gliwickiego. Przedstawiciele firmy TAURON Dystrybucja przekazali na nim wiele informacji istotnych dla mieszkańców naszego powiatu.

Tą ważną tematyką komisja zajęła się z inicjatywy jej przewodniczącego, Józefa Kruczka. W rozmowach uczestniczyli zaproszeni przedstawiciele firmy TAURON Dystrybucja: Dariusz Lamber – dyrektor ds. majątku, Adam Urbański – kierownik Wydziału Eksploatacji, Grzegorz Syrek – kierownik Wydziału Planowania i Rozwoju oraz Andrzej Kiszka – kierownik Wydziału Inwestycji. Miejscowości powiatu gliwickiego stale się rozrastają, zwłaszcza na terenach wiejskich, gdzie dynamicznie powstają całe osiedla domów jednorodzinnych, co w konsekwencji prowadzi do powiększania się sieci elektroenergetycznej. Również w ostatnich latach zwiększyła się popularność mikroinstalacji OZE budowanych na domach jednorodzinnych, budynkach użyteczności publicznej oraz przedsiębiorstwach, jak również większych instalacji OZE.

Tylko w 2020 r. w powiecie gliwickim zgłoszono 3 066 mikroinstalacji OZE. Wszystko to ma ogromny wpływ na dystrybucję energii oraz

dy, Pyskowice i Strefa – 9,6 mln zł;
 ▶ budowa linii kablowej pomiędzy liniami SFO-Mysia Góra i KUR-Stanica (Pilchowice) - 1,4 mln zł;
 ▶ budowa linii kablowej pomiędzy liniami PYS-Paczyna i WLS-Błażejowice – 1,3 mln zł;
 ▶ budowa linii kablowej pomiędzy liniami PTAG-Rzeczyce i PTAG-Pławniowice – 1,1 mln zł;
 ▶ modernizacja linii LAB-Pyskowie 1 – 0,9 mln zł;
 ▶ przebudowa linii LAB-Sośnicowice – 0,8 mln zł;
 ▶ przebudowa linii WLS-Błażejowice – 0,8 mln zł.

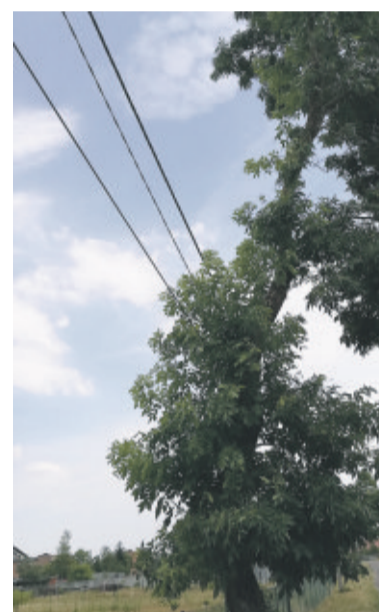
JAK PRZYŁĄCZYĆ JEDNOSTKĘ WYTWÓRCZĄ (NP. INSTALACJĘ FOTOWOLTAICZNA)?

Pełna procedura (Warunki Przyłączenia, UoP)

Do otrzymania Warunków Przyłączenia niezbędny jest wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo, w przypadku braku takiego planu, decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla nieruchomości określonej we wniosku, jeżeli jest ona wymagana na podstawie przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu powinny potwierdzać dopuszczalność lokalizacji danego źródła energii na terenie objętym planowaną inwestycją, która jest objęta wnioskiem o określenie warunków.



Foto(4): Tauron Dystrybucja
Dla właściwego przesylu prądu niezbędne jest prowadzenie regularnej przycinki drzew w pobliżu sieci energetycznych.



ków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale związane z gruntem, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania”.

Tym samym skoro właściciel gruntu jest również właścicielem drzewa, to właściciel nieruchomości ponosi odpowiedzialność cywilną za ewentualne szkody wyrządzone przez przedmiotowe drzewa posadowione na jego nieruchomości.

Odpowiedzialność właściciela nieruchomości wynika wprost z art. 341 Kodeksu cywilnego: „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”.

Wskazujemy, że TAURON Dystrybucja S. A. nie jest podmiotem mającym na celu utrzymywanie w należyłym stanie drzewostanów osób trzecich i podejmuje działania jedynie w sytuacji niebezpiecznego (niezgodnego z normą) zbliżenia sieci elektroenergetycznej do drzewostanu.

Od Jednostek Samorządu Terytorialnego zależy przede wszystkim:

- ▶ czas i terminowość wydawania decyzji administracyjnych na wycinkę drzew,
- ▶ umożliwienie wejścia na teren w przypadku awarii lub dokonywania niezbędnych prac,
- ▶ pielęgnacja drzew i krzewów na własnej nieruchomości,
- ▶ sadzenie jedynie roślinności niskopiennej pod liniami energetycznymi.

Trzy ostatnie punkty dotyczą również każdego właściciela gruntu, aby dbać o własną roślinność – szczególnie tę w otoczeniu sieci elektroenergetycznej. W przypadku niekontrolowanego rozrostu roślinności może dojść do kolizji z siecią, w wyniku czego nastąpi awaria oraz przerwa w dostawie prądu. Wiązać się to również może z uszkodzeniem okolicznych urządzeń elektroenergetycznych, a także sprzętów domowych w wyniku zwarcia. W takiej sy-

tuacji, jeśli to konieczne, należy zwołać odpowiednim służbom na wstęp w celu usunięcia awarii, jeżeli doszło do niej na naszym terenie.

Opracował: KRYSZTOF SZCZERBAK

Wybór wykonawcy	Zgłoszenie mikroinstalacji	Instalacja układu pomiarowo-rozliczeniowego	Umowa na wprowadzenie energii do sieci i umowa na sprzedaż
Ważny certyfikat potwierdzający kwalifikacje do instalowania OZE lub Ważne świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci lub Uprawnienia budowlane w specjalności instalacyjnej	Wypełnienie zgłoszenia Schemat i szkic obiektu przedstawiający sposób przyłączenia Karta katalogowa urządzenia Certyfikat sprzętu	Wymiana układu pomiarowego w miejscu dostarczenia energii przez OSD – montaż układu pomiarowego dwukierunkowego (maksymalnie 30 dni od wpływu kompletnego zgłoszenia)	Prosument Zawarcie aneksu do umowy kompleksowej Pozostali Umowa na sprzedaż energii ze sprzedawcą Zawarcie umowy z OSD

wymaga coraz większego zaangażowania i pracy, aby zapewnić nieprzerwaną i odpowiednią dostawę energii elektrycznej. Na lata 2021-2025 TAURON Dystrybucja przeznaczy 71,6 mln zł na zadania odtworzeniowe sieci, z czego następujące inwestycje charakterystyczne dotyczą powiatu gliwickiego:

- ▶ budowa GPZ 110/20kV Sośnicowice – 12,6 mln zł;
- ▶ modernizacja zabezpieczeń i telemechaniki w stacjach WN/SN Łąbę-

Pełną procedurę można pominąć, jeżeli już jesteśmy klientami TAURON Dystrybucja S.A.

Procedura uproszczona - przyłączenie na zgłoszenie (tryb „zgłoszenie”)

- ▶ tylko odbiorcy końcowi
- ▶ tylko w ramach istniejącego przyłącza
- ▶ moc zainstalowana < moc przyłączeniowa obiektu
- ▶ mikroinstalacja do 50 kW

ZARZĄDZANIE WEGETACJĄ DRZEW NA DZIAŁKACH PRYWATNYCH

Dbanie o drzewa i krzewy ma ogromny wpływ na bezpieczeństwo otoczenia oraz pewność zasilania!

Przedsiębiorstwo energetyczne zgodnie z ustawą Prawo energetyczne z 10 kwietnia 1997 roku zobowiązane jest do utrzymania zdolności urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia w energię elektryczną w sposób ciągły i niezawodny, przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych. Niedostateczna staranność w tym względzie naraża przedsiębiorstwa energetyczne na odpowiedzialność za szkodę wynikłą na skutek awarii sieci i związanego z nią niedostarczenia energii elektrycznej.

Mając na względzie odpowiedzialność za właściwe utrzymanie stanu elementów sieci elektroenergetycznej TAURON Dystrybucja S.A. realizuje wycinki przy liniach elektroenergetycznych w celu stosownego obniżenia tego ryzyka. Firma składa wnioski o pozwolenie na wycinkę do stosownych urzędów zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody. Według tej ustawy, wniosek na pozwolenie na wycinkę może być złożony m. in. przez przedsiębiorstwo energetyczne, jako właściciela urządzeń, o których mowa w art. 49

§1 ustawy Kodeks Cywilny z 23 kwietnia 1964 roku – jeżeli drzewo lub krzew zagrażają funkcjonowaniu tych urządzeń. Jednocześnie należy wskazać, że ustawa o ochronie przyrody definiuje przycięcie ponad 30 proc. korony drzewa jako jego uszkodzenie, zaś powyżej 50 proc. korony jako zniszczenie drzewa.

Rocznie dochodzi przeciętnie do ponad stu awarii sieci wynikających z kolizji koron drzew lub spadających gałęzi z liniami elektroenerge-



Jako Komisja Ochrony Środowiska i Energii na prośbę przedstawicieli TAURON Dystrybucja S.A., apelujemy do mieszkańców o udostępnienie swoich posesji, na których jest wybudowana infrastruktura energetyczna, umożliwiając przycinkę drzew, mając na uwadze dobro nas wszystkich poprzez zachowanie ciągłości i stabilności dostaw energii elektrycznej. Jako Komisja otrzymujemy od mieszkańców powiatu gliwickiego informacje o częstych „migawkach” sieci energetycznej, prawdopodobnie spowodowanych kołysaniem się drzewostanów stykających się z siecią energetyczną. Pomóżmy sobie wzajemnie.

JÓZEF KRUCZEK – przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Energii Rady Powiatu Gliwickiego

tycznymi, a w związku z rozwojem i rozrastaniem się sieci ta liczba w ostatnich latach stale się zwiększa.

Zgodnie z treścią art. 48 Kodeksu cywilnego: „Z zastrzeżeniem wyjąt-

tuacji, jeśli to konieczne, należy zwołać odpowiednim służbom na wstęp w celu usunięcia awarii, jeżeli doszło do niej na naszym terenie.

Opracował: KRYSZTOF SZCZERBAK

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Zbiorniki małej retencji w Leśnictwie Ostropa

Na terenie Leśnictwa Ostropa w Nadleśnictwie Rudziniec powstał duży obiekt retencyjny, wpisujący się w ogólnopolski projekt adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu.

Investycja o nazwie: „Odbudowa obiektów małej retencji składających się z 2 zbiorników suchych oraz 2 zbiorników mokrych w leśnictwie Ostropa” otwarta została 21 maja w obecności m.in. dyrektora generalnego Lasów Państwowych – Józefa Kubicy, wicemarszałek Województwa Śląskiego – Beaty Białowąs, dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach – Damiana Siebera, starosty gliwickiego – Waldemara Dombka, burmistrza Sośnicowic – Leszka Kołodzieja oraz gospodarza terenu – nadleśniczego Nadleśnictwa Rudziniec, Wiesława Kucharskiego. Liczne przybyli goście mieli okazję podziwiać otwierany obiekt przy wyjątkowo sprzyjającej pogodzie, która podkreślała piękno lasów odbijających się w tafli wody. Niezwykle ciekawy punkt uroczystości stanowił pokaz wodowania łodzi ratowniczej



Symboliczne przecięcie wstęgi podczas uroczystego otwarcia obiektu.

OSP w Rudzińcu, której zakup był możliwy dzięki pomocy Lasów Państwowych.

Obiekt w Kozłowie powstał w celu wzmocnienia odporności ekosystemu leśnego na zagrożenia związane ze zmianami klimatu poprzez wzrost potencjału magazynowania wody, a także zapobieganie powstawaniu i minimalizacja negatywnych

skutków powodzi i podtopień, suszy i pożarów poprzez zahamowanie odpływu wód pochodzących z opadów. Powstałe zbiorniki korzystnie wpływają na mikroklimat – zwiększając wilgotność powietrza i ściółki, obniżają zagrożenie pożarowe. Tereny wokół nich są przyjaznym środowiskiem do rozwoju cennej przyrodniczo fauny i flory. Ponadto nowe oczka wodne w lesie, urozmaicając krajobraz, cieszą oko korzystających z uroków lasu turystów.

Łączna objętość powstałych zbiorników to ponad 35 tys. m³. Wartość całego projektu wyniosła niemal 2 mln zł netto. Inwestycja zrealizowana została w ramach programu „Kompleksowy projekt adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu – mała retencja oraz przeciwdziałanie erozji wodnej na terenach nizinnych”, współfinansowanego przez UE ze środków Funduszu Spójności w ramach „Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020”.

(PSz)



Wodowanie łodzi ratowniczej OSP w Rudzińcu na jednym z nowo powstałych zbiorników.

Kolejne zielone pracownie

W szkołach na terenie powiatu gliwickiego, dzięki dofinansowaniu otrzymanemu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, powstaną kolejne zielone pracownie.

Dofinansowanie przyznane zostało w ramach tegorocznej edycji konkursu „Zielona Pracownia 2021”, który WFOŚiGW w Katowicach

ogłosił już po raz siódmy. Z 133 nadesłanych wniosków wybrano 61 najlepszych, w tym 2 z terenu naszego powiatu: Gminy Rudziniec na utworzenie Zielonej Pracowni o nazwie „Ziemia – niebieska kropka” w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Poniszowicach oraz Gminy Wielowieś na Zieloną Pracownię „Pszczola – królową bioróżnorodności” w ZSP SP im. Literatów

Dziecięcych w Świbiu. Obydwie te gminy otrzymają po 40 tys. zł dofinansowania.

W dotychczasowych siedmiu edycjach konkursów – „Zielona Pracownia projekt” i „Zielona Pracownia” – Fundusz przeznaczył ponad 13,4 mln zł na utworzenie 369 zielonych pracowni w województwie śląskim.

(RG)

Powiat przyjazny środowisku

Szereg ciekawych przedsięwzięć ekologicznych zgłosiły nasze gminy do tegorocznej edycji konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”. Znamy już jego laureatów, którzy otrzymają od Powiatu Gliwickiego dotacje na dofinansowanie swych zadań.

W tym roku do konkursu zgłoszone zostały 24 wnioski z wszystkich 8 naszych gmin – najwięcej, bo aż 5 z gminy Rudziniec.

I miejsce i dotację w wysokości 2 750 zł otrzymało Chechło (gm. Rudziniec) za projekt „Antysmogowa aleja – ogólnodostępny teren dla zainteresowanych zdrowym wypoczynkiem”. Nagrodę przyznano za umiejętne połączenie edukacji ekologicznej z dbałością o otaczający teren. Stworzenie antysmogowej alei – m.in. poprzez wykonanie nasadzeń i umieszczenie domków dla ptaków oraz owadów – przyczyni się do wzbogacenia i uatrakcyjnienia terenu ogólnodostępnego dla mieszkańców. Aleja będzie doskonałym miejscem odpoczynku oraz realizacji zajęć (spotkań) dla przedszkolaków, uczniów, mieszkańców o tematyce przyrodniczo-ekologicznej ze szczególnym zwróceniem uwagi na jakość powietrza, którym oddychamy i istotnej roli drzew w poprawie jego jakości.

II miejsce i dotację 2 500 zł przyznano Pyskowicom, które zgłosiły projekt „EKO podchody – rodzinna gra terenowa”. Doceniono w ten sposób propagowanie aktywnego sposobu zdobywania szeroko rozumianej wiedzy ekologicznej przez mieszkańców Pyskowic i powiatu gliwickiego. Realizacja zadania polega na zorganizowaniu gry miejskiej, której uczestnicy będą mieli do wykonania różnorodne zadania, zarówno teoretyczne (np. krzyżówki, rebusy), jak i praktyczne (np. posadzenie drzew czy łąki kwietnej), zaś poziom zadań będzie dostosowany i skierowany do różnych grup wiekowych.

III miejsce i 2 250 zł wywalczyła Smolnica (gm. Sośnicowice) – za projekt „Zielony zakątek Smolnicy – miejsce integracji i rekreacji mieszkańców – kontynuacja projektu”. Nagrodzono w ten sposób umiejętne wkomponowanie projektu

w otaczającą przestrzeń. Zgłoszone do konkursu zadanie polega na łączeniu edukacji ekologicznej z dbałością o otaczającą przyrodę, poprzez wykonanie nowych nasadzeń, tablic edukacyjnych oraz promowanie segregacji odpadów.

Poza „miejscami na podium” w konkursie przyznano szereg wyróżnień, nagrodzonych dotacjami w równej wysokości – po 1 220 zł. Otrzymali je (wymienieni alfabetycznie według nazw gmin i w ramach danej gminy według nazw sołectw): Gierałtówce („Gmina Gierałtówce bliżej przyrody. Sposób na barszcz”) – gm. Gierałtówce; Gierałtówce („Gmina Gierałtówce bliżej przyrody. Tajemnicza sowa”) – gm. Gierałtówce; Knurów – gm. Knurów; Kuźnia Nieborowska – gm. Pilchowice; Leboszowice – gm. Pilchowice; Wilcza – gm. Pilchowice; Pyskowice („Ekotasza”) – gm. Pyskowice; Ligota Łąbedzka – gm. Rudziniec; Niewiesz – gm. Rudziniec; Słupsko – gm. Rudziniec; Taciszów



Już niedługo to miejsce będzie nie do poznania – wzdłuż płotu przy Szkole Podstawowej w Chechle powstanie Antysmogowa aleja.

– gm. Rudziniec; Kozłów – gm. Sośnicowice; Trachy – gm. Sośnicowice; Boguszyce – gm. Toszek; Kotliszowice – gm. Toszek; Kotulin – gm. Toszek; Sarnów – gm. Toszek; Radonia – gm. Wielowieś; Raduń-Borowany – gm. Wielowieś; Wielowieś – gm. Wielowieś; Wiśnicze – gm. Wielowieś.

(RG)



Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Nasze krzyże i kapliczki

Niemal od zarania dziejów człowiek pragnął mieć na ziemi namiastkę, przedsmak sacrum, pewien skrawek świętości. Od niepamiętnych czasów stawał krzyże przydrożne, które przypominały tak fundatorowi, jak i przechodniowi zbawienie człowieka. Stawał także kapliczki, które były zaczątkiem domów Bożych, czyli „kościółków”. Te pomniki kultury szeroko pojętej i sakralnej są świadectwem i dziedzictwem wiary naszych przodków. Stanowią symbol wspólnoty społeczności lokalnej, tworzą poczet zabytków małej architektury sakralnej na Górnym Śląsku.

W INTENCJI, KU PAMIĘCI...

W pejzażu powiatu gliwickiego często można dostrzec krzyże przydrożne. Żaden nie powstał przypadkowo, każdy przypomina jakąś historię, do czegoś nawołuje. Ich usytuowanie było podyktowane potrzebami duchowymi mieszkańców. Stawiano je w sąsiedztwie kościoła, w centrum wsi, na rozdrożu dróg.

Krajobraz powiatu gliwickiego upiększają także kapliczki. Również one – podobnie jak krzyże – skłaniają przechodnia do zastanowienia się, kto je wznosił, w jakim celu i na jaką cześć. W głównej mierze stawiano kapliczki czworoboczne z wnęką lub niszą, w której znajdowały się obrazy i figury świętych. Wieńczone często wieżyczką, z której głos sygnaturki (dzwonka) rozbrzmiewał z okazji różnych wydarzeń. Symbolika kapliczek była czytelna dla ówczesnego społeczeństwa. Cztery ściany – to cztery rzeczy ostateczne (śmierć, Sąd Boży, czyściec, piekło). Sklepienie zaś to niebo. Daszek – to wskazanie, że życie należy wypełniać modlitwą, dzwonek – to głos sumienia, by dzwonił do serc o każdej porze dnia i nocy. Szczytem budownictwa kapliczkowego jest druga połowa XIX w.

W SOLECTWIE PANIÓWKI

Krzyże i kapliczki zlokalizowane są tu najczęściej na prywatnych terenach fundatorów i powstały z ich inicjatywy. Intencje towarzyszące budowie takich obiektów były różne. Na terenie Paniówek znajdują się dwie kapliczki, pięć krzyży kamiennych, dwa drewniane oraz jeden krzyż metalowy. Te obiekty małej architektury sakralnej mają najczęściej formę krzyża z wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego. Ponadto krzyże kamienne w swoich postumentach (cokołach) mają wryte informacje o intencjach fundatorów.

Z kamienia...

Na rozwidleniu ulic Zwycięstwa i A. Swobody w Paniówkach znajdu-

je się krzyż kamienny z postacią Jezusa ukrzyżowanego, otoczony płotkiem. Ufundowała go w 1900 r. Paulina Jachnik – wdowa po zmarłym karczmarzu Janie Jachniku. Na pomniku umieszczona jest inskrypcja, która głosi:

„*Testament Pana Jezusa Krystusa Oto Janie matka moja, weź Ją pod opiekę Twoją*

Wieczny odpoczynek racz dać Panie Janowi Jachnikowi.

Kto tu idzie około tej Bożej Męki, niech zmówi Ojczy nasz i Zdrowaś Maria.”

W czerwcu 1981 r. trąba powietrzna przechodząca nad Paniówkami strąciła znajdujące się po obu stronach krzyża figurki Matki Bożej i św. Jana, które już nigdy nie wróciły na swoje miejsce. W roku 2003 krzyż ten rozebrano i zastąpiono nowym. Nie zadbane jednak w należyty sposób, aby przywrócić jego pierwotny wizerunek. Nie uzupełniono brakujących figur oraz pominięto na przedniej ścianie cokołu inskrypcję. Dopiero interwencja mieszkańców spowodowała, iż postawiono dodatkowy postument z inskrypcją.



Kapliczka św. Jana Nepomucena w tym solectwie.

Przy ul. Zwycięstwa, przy wejściu na teren szkoły, stoi krzyż kamienny, którego fundatorem byli Maria i Michał Loska w 1925 r. Michał Loska, uczestnik I wojny światowej, na terenie Francji doznał ciężkiego zatrucia gazem bojowym, wróciwszy do domu długo chorował. Ślubował wówczas, że jeśli wy-

zdrowieje, postawi krzyż na swojej posiadłości. Tak też uczynił.

Kilkaset metrów dalej spotykamy kolejny krzyż z posązką Matki Boskiej. Jego fundatorami byli Paweł i Franciszka Macha, od których Tomasz Promny odkupił całą posiadłość wraz z pomnikiem. Paweł Macha słynął z wielkiej pobożności. Należał do III Zakonu. Nie pozostawił po sobie potomków (prawdopodobnie w tej intencji ufundował pomnik). Do 1970 r. do tego krzyża odbywały się procesje Bożego Ciała. W 2008 r. (w 100 rocznicę postawienia) obecny właściciel dokonał gruntownej renowacji tego krzyża oraz w tej intencji została odprawiona msza święta.

Idąc dalej ul. Zwycięstwa, można napotkać kolejny krzyż kamienny z figurą Matki Boskiej. Pochodzi z początków XX w., a jego fundatorami byli Józefa i Teodor Szołtyśkowie. Stoi w miejscu dawnego krzyża drewnianego, dla upamiętnienia prymicji pierwszego księdza z Paniówek w 1837 r. – Józefa Szołtyśka. Fundatorką drewnianego krzyża prawdopodobnie była matka księdza – Helena, wtedy już wdowa po zmarłym 1828 r. sołtysie Mikołaju Szołtyśku. W 2015 r. ówczesny właściciel krzyża przeprowadził jego renowację.

Ostatnim krzyżem kamiennym, z figurą Matki Bożej, jest krzyż z roku 1896. Fundatorem tego pomnika był Teofil Pyka. Krzyż ten powstał w podziękowaniu za wygrany proces sądowy o drogę/wjazd na jego posesję.

... i z drewna

Na styku powiatów gliwickiego i mikołowskiego stoi drewniany krzyż, upamiętniający tragiczny wypadek (śmiertelne porażenie piorunem) członka rodziny miejscowego młynarza.

Przy ul. Gliwickiej znajduje się metalowy krzyż, wcześniej drewniany. Ufundował go Józef Woźnica w 1946 r. dla upamiętnienia tragicznej śmierci żony Gertrudy, która została porażona prądem.

Na ul. Dworskiej, obok remizy strażackiej, stoi drewniany krzyż. Postawiono go w 1812 r. z drewna dębowego. W 1989 r. w miejsce starego postawiono nowy krzyż. Pierwszy był posadowiony w miejscu nie-

istniejącego już cmentarza. Po II wojnie światowej, kiedy rozpoczęto budowę boiska (na miejscu dawnego cmentarza), krzyż przesunięto w obecne miejsce. Najprawdopodobniej pierwszy krzyż był krzyżem cmentarnym. W październiku 2004 r. na boisku LKS „Tempo Pa-

szczęśliwie wrócił po 3 miesiącach, w podziękowaniu postawił krzyż. Krzyż stał do lat 70. XX w.

Zadbane i zaniedbane

Najmłodszym obiektem sakralnym na terenie Paniówek jest murywana kapliczka przy ul. Dębowej. Kapliczkę z figurą Matki Boskiej ufundowali Anna i Antoni Szumny. Celem jej wzniesienia było podziękowanie Panu Bogu za otrzymane łaski.

Najstarszym obiektem kultu religijnego w Paniówkach jest kapliczka pw. św. Jana Nepomucena. Powstała prawdopodobnie już XVII w. Jej fundatorem byli ówczesni sołtysi. Obecny wygląd kapliczki to budowla z końca XIX w. Współczesna kapliczka to już trzecia z kolei w tym miejscu. Pierwsza po prawie 100 latach uległa zniszczeniu. Druga została podpalona, a trzecia (obecna) pochodzi z końca XIX w. Przyglądając się tej kapliczce z „lotu ptaka” można zauważyć, że jest to punkt wybrany przez Opatrzność Bożą. To właśnie z tego miejsca, na którym stoi kapliczka, wywodzi się pierwszy ksiądz z Paniówek – Józef Szołtysek

oraz były redaktor Gościa Niedzielnego, ksiądz Marek Gancarczyk.

Kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena przez lata była chlubą wioski. Wokół tej kapliczki kumulowało się życie religijne Paniówek. Naszym zadaniem jest otaczać ją opieką. Trzeba ją chronić i o nią dbać. Czy potrafimy to robić? Wiele tego typu obiektów niszczy się i ginie bezpowrotnie... Tak jak obecnie kapliczka św. Jana Nepomucena. Kapliczka ta potrzebuje natychmiastowej pomocy. Jej stan techniczny jest bardzo zły, mimo iż wykonana jest z twardego materiału. Narażona jest na destrukcyjne działanie wielu czynników, w tym szkody górnicze. Prowadzona ponad 100-letnia eksploatacja górnicza spowodowała na niej wiele szkód. Widoczne są one gołym okiem: pęknięcia ścian, deformacja fundamentów i duże odchylenie od pionu.

Każda miejscowość, w tym Paniówka, ma swoją przeszłość, sięgającą setek lat. Jej kształt budowały kolejne pokolenia mieszkańców, pozostawiając konkretne, namacalne ślady swojej działalności. Czy społeczność lokalna pozwoli, aby ten chrześcijański symbol znikł bezpowrotnie?

ZYGMUNT STRZODA



Krzyż przy ul. Zwycięstwa 84 w Paniówkach.

niówki” w ramach usuwania szkód górniczych, natrafiono na pozostałości kaplicy grobowej von Bally’ch. Zinventaryzowano ceglana, tynkowaną od wewnątrz kryptę zamkniętą ceglany sklepieniem. Wewnątrz natrafiono na prawie kompletny szkielet kobiety oraz śladowe szczątki dzieci. Znalaziono również pozostałości trumny. Kaplica stała jescze do roku 1922 r., a otaczał ją niewielki cmentarz.

Ze smutkiem i żalem trzeba wspomnieć również o trzech nieistniejących już na terenie Paniówek krzyżach drewnianych. Pierwszy na posesji kowala Tomasza Janoty (obecnie ul. Zwycięstwa), postawiony w 1859 r. Krzyż ten istniał do lat 70. XX w., gdzie w jego miejscu postawiono stację transformatorową. Na końcu ul. Powstańców Śląskich, na skraju lasu, stał drewniany krzyż, do którego proboszczowie z pobliskich Paniów odprowadzali dzieci z Paniówek wracające z lekcji religii. Na granicy sołectwa Paniówki i Przyszowice, przy szosie gliwickiej, stał drewniany krzyż z metalowym krucyfiksem. Postawił go miejscowy rolnik Adam Woźnica w podzięk za szczęśliwy powrót. Ów rolnik w styczniu 1945 r. wiozł rodzinę niemieckiego oficera w głąb Niemiec. Długo nie wracał. Gdy

Partnerzy – jak Ślązak z Kaszubem

Właśnie mija 15 lat od podpisania Porozumienia o Współpracy pomiędzy Powiatem Puckim a Powiatem Gliwickim. Lubimy żartować, że dzięki temu nasz powiat uzyskał dostęp do morza – bo rzeczywiście współpraca układa się modelowo, a Ślązacy czują się na Kaszubach jak u siebie.

Warto przypomnieć, że Porozumienie o Współpracy pomiędzy Powiatem Puckim a Powiatem Gliwickim podpisane zostało 24 czerwca 2006 r. w Starostwie Powiatowym w Pucku. Jako cele wskazano zacieśnianie przyjacielskich kontaktów pomiędzy społecznościami Powiatu Gliwickiego i Puckiego; wspieranie współpracy gospodarczej, społecznej oraz kulturalnej poprzez realizację wspólnych projektów w następu-

jących dziedzinach: tradycje lokalne, regionalizm, turystyka, edukacja, kultura, współpraca organizacji pozarządowych, nowe technologie, promocja gospodarcza, rozwój małych i średnich przedsiębiorstw oraz obszarów wiejskich, przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego; wymianę doświadczeń oraz informacji w obszarach obustronnie zainteresowania; wzajemną pomoc przy pozyskiwaniu funduszy strukturalnych.

Porozumienie podpisali ówczesni przedstawiciele naszych samorządów. Byli to starostwie: Powiatu Gliwickiego – Michał Nieszporek i Puckiego – Artur Jabłoński, z udziałem przewodniczących rad obu powiatów: Gliwickiego – Tadeusza Mamoka i Puckiego – Mirosława Busza. Ich następcy, kolejni sta-

rostowie i przewodniczący rad powiatów, są wierni zapisom podpisanego wówczas porozumienia, nie tylko kontynuując partnerską współpracę, ale ją stale rozwijając.

Rada Powiatu Puckiego ogłosiła obecny Anno Domini 2021 – Rokiem Partnerstwa Samorządowego. Podkreślono przy tej okazji, że współpraca jednostek samorządu terytorialnego przez lata zmieniała się i przynosiła nowe możliwości właśnie dlatego, że pozostawała ważnym priorytetem naszej działalności. Była polem do zdobywania wiedzy, poznawania kultury, wymiany doświadczeń czy niezbędnej pomocy, gdy zachodziła taka potrzeba. Powiat Gliwicki wpisuje się w grono partnerów Powiatu Puckiego tak dobrze, jak Powiat Pucki w grono naszych partnerów, a są to:

dla Puckiego – niemiecki Trier-Saarburg i litewski Skuodas, zaś dla nas Powiaty Mittelsachsen i Calw w Niemczech.

Kalendarz upamiętniający 15-lecie naszej partnerskiej współpracy pełen jest wydarzeń. Przypomnijmy tylko najważniejsze. W maju 2007 r. uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z Powiatu Puckiego uczestniczyli w I Dniu Europy organizowanym przez Powiat Gliwicki i Miasto Gliwice, a w kolejnych latach – w II i III Dniu Europy. W czerwcu 2007 r. delegacja naszego powiatu wzięła udział w Morskiej Pielgrzymce Rybaków w Święto św. Piotra i Pawła w Pucku, co stało się już niemal coroczną tradycją. We wrześniu 2008 r. w Puckim odbyło się spotkanie dotyczące funkcjonowania i restrukturyzacji służby zdro-

wia oraz pomocy społecznej – i spotkania takie, z zakresu wielu innych dziedzin funkcjonowania samorządu, weszły już na stałe do naszych kontaktów. Przez te wszystkie lata poznawaliśmy też swą kulturę, tradycje i obrzędy, a nawet kuchnię. Kaszubi zachwycili się Babskim Combrem i Karczmą Górnica, my polubiliśmy zupę rybną, serwowaną na jednych z naszych dożynek przez uczniów kształcących się na gastronomików w szkole Powiatu Puckiego. Były wspólne wydawnictwa i konferencje. Kaszubom podoba się śląska gwara, my podziwiamy język kaszubski. Można by tak wymieniać bez końca...

Poniżej prezentujemy atrakcje turystyczne naszego partnerskiego, morskiego powiatu puckiego. Zbliżają się wakacje, warto się wybrać choć na kilka dni do uroczego Pucka, Władysławowa, Jastrzębiej Góry, Jastarni czy Helu!

ROMANA GOZDEK

Aktywny wypoczynek na Ziemi Puckiej

Nie masz pomysłu na spędzenie czasu wolnego? Nic straconego. Z pomocą przychodzi Ci Powiat Pucki ze swoim bogactwem i różnorodnością. Owo bogactwo wynika z wyjątkowego położenia geograficznego, gdyż jest on z dwóch stron otoczony wodą: Zatoka Pucka i sąsiedztwo Morza Bałtyckiego tworzą niezwykle klimat do odpoczynku, także krótkoterminowego.

Piaszczyste plaże dają okazję do spędzenia czasu w leniwy, ale jakże

przyjemny sposób. Jednak dzięki możliwościom, jakie stwarza natura, nie trzeba się ograniczać do leżenia na piasku. Dla aktywnych ciekawą alternatywą są liczne szkółki, które dają szansę obcowania ze sportami wodnymi. Półwysep Helski uznawany jest za stolicę tego typu aktywności, dysponując rozbudowaną infrastrukturą oraz wyjątkowymi na skalę europejską warunkami, które są idealne zarówno dla początkujących miłośników deski z latawcem, jak i starych wyjadaczy tej z żaglem.

Pasjonaci kajaków mogą z kolei odwiedzić splot zlokalizowany na północy Kaszub, czyli Czarną Wodę, której nazwa wywodzi się z brunatnego koloru wody, tworzonych przez torfowiska. Zachowuje ona jednak przejrzystość. Wyprawa kajakowa odbywa się w wyjątkowej scenarii, gdyż rzeka wpływa bezpośrednio do Morza Bałtyckiego.

Aktywny wypoczynek można prowadzić również na lądzie dzięki 45 kilometrom tras i ścieżek rowerowych, które w znacznej części ciągnąc się wzdłuż wody, dają możliwość obcowania z naturą. Wycieczka rowerowa stanowi idealny pomysł na spędzenie wolnego czasu. Natura to także wyjątkowe szlaki przyrodnicze i drogi leśne, które podczas krótkoterminowego wypadu za miasto pozwolą na chwilę odechnąć i schronić się w cieniu lasu.

Dziedzictwem Powiatu Puckiego jest przywiązanie do Morza Bałtyckiego, kultury kaszubskiej oraz szacunek do rzemiosła rybackiego. Widać to w lokalnych zwyczajach, a także kulinariach, które opierają się



Widok na Jastarnię z lotu ptaka.

na darach, oferowanych przez morze – ryba w każdej postaci to idealny pomysł na obiad. Szacunek do tradycji polega również na akcentowaniu walorów historycznych tutejszych terenów. Można je odkryć, podążając szlakiem historii militarnej oraz odwiedzając Muzeum Obronny Wybrzeża w Helu czy Muzeum Ziemi Puckiej z oddziałami w Pucku i Władysławowie, gdzie jest okazja, by m.in. poznać życie generała Józefa Hallera, odwiedzając wybudowaną w 1924 roku willę. Wiatr historii czuć również podążając szlakiem Dworów i Pałaców Kaszub Północ-

nych, zwiedzając zabytki chociażby w Rzucewie, Kłaninie czy w Sławutówku.

Powiat Pucki to idealne miejsce na wakacyjny wypad. Rozbudowana baza noclegowa oraz zlokalizowane na jego terenie punkty informacji turystycznej oferują możliwość znalezienia zakwaterowania. Różnorodność atrakcji połączona z dobrodziejstwem natury sprawiają, że każdy spragniony wypoczynku w różnej formie znajdzie coś dla siebie.

OSKAR STRUK
www.powiat.puck.pl



Jedna z uroczych nadbałtyckich plaż.



Morska Pielgrzymka Rybaków.



Park Kulturowy Osada Łowców Fok w Rzucewie.



Zatoka Pucka to wspaniałe miejsce do surfingu.

Kontynuujemy nasz cykl artykułów na temat rodzicielstwa zastępczego w powiecie gliwickim

Z wielkim sercem – model na życie

Państwo Karolina i Karol (imiona na prośbę zastępczych rodziców zostały zmienione – także na ich prośbę nie zamieszczamy zdjęć tej rodziny zastępczej) prowadzą Rodzinny Dom Dziecka, w którym aktualnie mieszka pięcioro dzieci. Małżonkowie dzielą się obowiązkami, nie rezygnując z bardzo intensywnej pracy zawodowej. Bo kiedy się chce i wszystko sprawnie poukłada – żyjąc wprawdzie na wysokich obrotach – można te ważne życiowe wyzwania połączyć. Dom ten emanuje dobrą energią, jest tutaj kolorowo, gwarno, wesoło i radośnie, choć kłopotów też oczywiście nie brakuje. Przez 25 lat intensywnego rodzicielstwa zastępczego przez tę rodzinę „przeszło” szesnaścioro dzieci. Najstarszy wychowanek jest dziś dorosły i samodzielny.

Kiedy dziecko przychodzi do domu Karoliny i Karola, inaczej pachnie. Pani Karolina zawsze zwraca na to uwagę. Maluch pachnie inaczej, bo przychodzi z innego domu, był inaczej karmiony, myty innym mydłem czy szamponem. Mija trochę czasu, zanim przesiąka zapachem nowej rodziny. I wtedy jest już „swój”!

– Zawsze, już wtedy, gdy się poznaliśmy z mężem, byliśmy zgodni, co do tego, aby mieć dużą rodzinę. Taki był plan. Przygotowaliśmy się do tego od strony teoretycznej, mąż jest pielęgniarzem, ja skończyłam pedagogikę specjalną. Czuliśmy, że sprostamy wyzwaniu i postanowiliśmy stworzyć rodzinę dla dzieci w potrzebie, których wszyscy się boją, czyli chorych, niepełnosprawnych czy zaniedbanych. Podkreślę, że była to wspólna decyzja, oboje byliśmy przekonani, że tego chcemy. Kiedy bowiem chce tylko jedno z małżonków, a drugie nie jest przekonane, waha się, to uważam, żeby dać sobie spokój z rodzicielstwem zastępczym, bo to się po prostu nie uda. Należy pamiętać, że piecza zastępcza to jest zawsze indywidualna

decyzja i naprawdę duża odpowiedzialność – mówi pani Karolina.

Najpierw na świecie pojawiła się biologiczna córka, później przysposobiony syn (jeszcze wówczas w rodzinie zastępczej, która po czasie przekształciła się w Rodzinny Dom Dziecka), a następnie drugi biologiczny syn. I tak to się zaczęło. Do rodziny trafiają z reguły małe, a nawet bardzo małe dzieci, najczęściej niepełnosprawne, z deficytami i poranione życiowo. Jeśli dzieci są małe, nowe wspólne życie szybko się skleja, kiedy dzieci są starsze, bywa trudniej. Pojawia się obraz „nowej” mamy zastępczej i „starej” mamy biologicznej. Dzieci mają świadomość zmian, ale nie potrafią ich emocjonalnie i intelektualnie pojąć. Kontakty z rodzicami biologicznymi często zaburzają harmonię życia w rodzinie zastępczej. Po takich spotkaniach maluchy są dezorientowane, praca, jaką wykonują rodzice zastępczy, poddana zostaje próbie, podwaliny się chwieją i trzeba znów zaczynać od nowa. Jednocześnie dzieci i rodzice biologiczni mają prawo do tych spotkań i koło się zamyka.

– Najtrudniejsza dla mnie w pracy zastępczej mamy jest właśnie pewnego rodzaju bezsilność wobec ingerencji biologicznych rodziców w moją pracę z dziećmi oraz bezduszność przepisów, decyzji sędziów, którzy nawet nie widzą, nigdy nie poznają naszych dzieci, a wydają wyroki, które decydują o ich życiu. Zawsze są to indywidualne historie i trudne, naprawdę trudne życiowe sytuacje. Sprawy w sądach długo się ciągną, czasem latami – podkreśla pani Karolina.

Rodzice zastępczy nie są przeciwnikami kontaktów dzieci z biologicznymi rodzicami, jeśli jest nadzieja na powrót do rodzinnego domu, gdy rodzice rokują poprawę i będą w stanie odzyskać dzieci oraz być dla nich dobrymi rodzicami. Jeśli jednak takiej nadziei nie ma, niedobrze jest mącić dzieciom w głowach, stwarzać pew-

nego rodzaju iluzję, bez pokrycia w rzeczywistości. Zaburza to więzi, rozbija dzieci emocjonalnie i sprawia, że nie mogą zrozumieć świata dorosłych. A w efekcie powoduje cierpienie wszystkich, których sprawa dotyczy. To jest chyba największym cieniem pracy z dziećmi w rodzinie zastępczej. Na szczęście są też blaski! Mimo wielu obowiązków, takich jak



codzienne pranie, duże garnki zupy, podzielność uwagi, porzucane dziecięce zabawki i zwykła szara codzienność, warto pomagać i dać dzieciom szansę na zwykłe, normalne życie. To jest ogromna satysfakcja i wielka radość, kiedy widać postępy maluchów, ich uśmiech, rysunki, gesty pełne miłości i wdzięczności, ich rozwój. Dlatego blaski i cienie rodzicielstwa zastępczego równoważą się, szala przeważa na stronę blasków...

Pan Karol zaznacza: – Jesteśmy tak naprawdę tylko ofertą. Ofe-

rujemy dzieciom ciepły dom, opiekę, pomoc w leczeniu i rehabilitacji, przekazujemy życiowe wartości i mądrości, ale czy będą chciały z tego skorzystać? To już ich wybór. Z reguły korzystają! My z żoną o tyle mieliśmy szczęście, że otrzymaliśmy duże wsparcie i ogromną pomoc od naszych własnych dzieci, które „skażone” naszymi wyborami od za-

mamy więc odskocznie od domowych obowiązków. Tak, wymaga to wielkiej logistyki, ogromnego zorganizowania, bo pięcioro dzieci, w tym czworo małych to ciągłe wyzwanie. Ale taki był nasz wybór, taki mamy model na życie. Choć czasem bywało ciężko, nigdy nie żałowaliśmy naszej decyzji. Od początku wiedzieliśmy, że chcemy zajmować się małymi, niepełnosprawnymi dziećmi i to nam się, jak do tej pory, udaje – z przekonaniem wyjaśnia pan Karol.

Jakich rad można udzielić kandydatom do rodzicielstwa zastępczego? Państwo Karolina i Karol twierdzą, że każda historia jest inna i nie można dawać uniwersalnych rad. Proponują jednak zgodnie, żeby decyzje z tym związane podejmować wspólnie, nie tylko sercem, ale też rozumem. Emocje są ważne, ale nie mogą przysłonić realnych możliwości. Zawsze też trzeba mieć z tyłu głowy, że dzieci są z rodzinami zastępczymi tylko na jakiś czas, że mogą wrócić do swoich rodziców biologicznych, że mogą odejść dalej do innych rodzin i że zawsze za szybko dorastają... Pani Karolina zwraca też uwagę na wiek zastępczych rodziców i dzieci. Relacja emeryt-nastolatek, podobnie jak emeryt-małe dziecko jest układem trudnym. Bywają też sytuacje, kiedy mimo najszerszych chęci obu stron między rodzicem a dzieckiem „nie iskrzy” w rodzinie zastępczej, nie mogą się dogadać, nie lubią się, wtedy lepiej dać sobie spokój, bo taka relacja i tak się nie uda – a można zaoszczędzić obu stronom wiele bólu i cierpienia. I nie trzeba się wstydzic takiej porażki. To się w życiu czasem zdarza. Poza tym warto zawierzyć swoim wyborom – uczucia, emocje, więzi, relacje zwykle owocują i wszystko się udaje. Warto dać dom potrzebującym dzieciom! Miłość pojawia się bardzo szybko...

MAGDALENA FISZER-REBISZ



TY TEŻ MOŻESZ DAĆ DZIECKU DOM!!

Każde dziecko zasługuje na bezpieczny i stabilny dom. Czasami musi to być dom zastępczy, a opiekę nad dzieckiem sprawować muszą rodzice zastępczy. Rodzice tymczasowi, ale gotowi wspierać rozwój i wychowanie młodego człowieka.

W związku z trwającym naborem kandydatów na niezawodowe rodziny zastępcze dla dzieci pozbawionych opieki ze strony rodziny naturalnej, zachęcamy wszystkie osoby zainteresowane pełnieniem ww. funkcji do zgłoszenia się do Zespołu ds. Rodzinnej Pieczy Zastępczej PCPR w Gliwicach.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 15.00 oraz w czwartki dodatkowo do 17.30

w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach, pok. 076 (parter), ul. Zygmunta Starego 17 (budynek Starostwa Powiatowego w Gliwicach).
tel. 32 301 50 39

Dzień Rodzicielstwa Zastępczego obchodzimy 30 maja każdego roku.

W tym szczególnym dniu pragniemy Państwu złożyć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i satysfakcji z pełnionej funkcji rodzica zastępczego.

Życzymy wytrwałości i cierpliwości w pełnieniu tej jakże ważnej misji.

Dziękujemy za Państwa zaangażowanie włożone w opiekę i wychowanie dzieci oraz stworzenie im szczęśliwego i bezpiecznego ciepła rodzinnego. Z wyrazami szacunku i uznania

Waldemar Dombek
Starosta Gliwicki
wraz z Zarządem Powiatu Gliwickiego

Andrzej Kurek
Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
wraz z Radnymi

Radosna szkoła jubilatka

60-lecie obchodzi w tym roku Zespół Szkół Specjalnych (ZSS) w Pyskowicach. Dwudniowe uroczystości z tej okazji uczciły również 10-lecie nauczania na jednym z oddziałów Szpitala w Toszku, które szkoła prowadzi.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła akademie zorganizowana 1 czerwca w budynku ZSS w Pyskowicach przy ul. Poniatowskiego 2. Dyrektor Bogusław Hadzik powitał przybyłych gości, wśród których byli m.in. członkowie Zarządu Powiatu Gliwickiego na czele ze starostą gliwickim, burmistrz i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Pyskowicach, dyrektor i zastępca Zakładni a Praktycka Szkoła w czeskiej Opawie (z którą współpracuje ZSS), dyrektorzy i przedstawiciele szkół powiatowych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych, a także DPS-u „Ostoja” w Sosńcowicach.

Bogusław Hadzik przypomniał historię ZSS w Pyskowicach, która utworzona została w 1961 r. jako pierwsza w powiecie gliwickim i jedna z pierwszych w ówczesnym województwie katowickim Szkoła Podstawowa nr 2 Specjalna w Pyskowicach. Początkowo mieściła się przy ul. Poniatowskiego 16, a w 1974 r. przeniosła się do swej obecnej siedziby. Niezmiennie przez te wszystkie lata utrzymuje wysoki poziom nauczania specjalnego, stale jest modernizowana i dopo-



Uczniowie ZSS w Pyskowicach przygotowali rocznicowe super przedstawienie.



Na oddziale Szpitala w Toszku świętowano drugiego dnia obchodów jubileuszu.

sażana w nowoczesny sprzęt, prowadzi owocną współpracę zagraniczną i wiele projektów edukacyjnych.

Podczas akademii wystąpili uczniowie ZSS, prezentując swe talenty artystyczne. Potem były liczne gratulacje, życzenia i podziękowania. Tego dnia dzieci miały gry i zabawy na szkolnym boisku, był też urodzinowy tort. 2 czerwca zaś odbył się powiatowy Turniej Piłki Nożnej w ZSS w Pyskowicach pod patronatem Starosty Gliwickiego.

Także 2 czerwca uczczono 10-lecie nauczania na XVII Oddziale Sądowym o Wzmocnionym Zabezpieczeniu dla Nieletnich Szpitala Psychiatrycznego w Toszku, które prowadzi ZSS w Pyskowicach. W Polsce są tylko 4 takie oddziały, trafia tu młodzież w wieku 13-18 lat z demoralizacją oraz z zaburzeniami lub chorobą psychiczną. Również tu młodzież przygotowała wspaniałe przedstawienie, był urodzinowy tort, życzenia i gratulacje.

(RG)



Obchodzący 60-lecie Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach to bardzo dobra placówka, zapewniająca dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukację, terapię i możliwość zdobycia zawodu. Szkoła prowadzi także nauczanie w Szpitalu w Toszku, gdzie hospitalizowana młodzież może kontynuować naukę, równocześnie odbywając leczenie. Wielkie słowa podziękowania dla wszystkich absolwentów, pracowników i kierownictwa tej placówki!

Wicestarosta gliwicki
ADAM WOJTOWICZ

Maturalny zawrót głowy

Maturzyści odebrali już świadectwa ukończenia szkoły, a teraz z niecierpliwością czekają na wyniki swego egzaminu dojrzałości. Mają już za sobą ten pierwszy, najważniejszy egzamin w życiu.

Uroczyste wręczenie świadectw szkolnych w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie zorganizowane zostało 18 maja, już po zakończeniu matur. Wcześniej odbyło się to także w dwóch innych powiatowych placówkach oświatowych: Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach i Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

W uroczystości w „Paderku” wziął udział m.in. wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz. – Dziękuję młodzieży, że tak dzielnie się spisała – mówi. – Słowa podziękowań należą się także rodzicom, wspierającym naszych uczniów w tych trudnych dniach. Przede wszystkim dziękuję zaś szkołom, które w nadzwyczajnym czasie epidemii koronawirusa przygotowały młodzież do matury i przeprowadziły egzaminy dojrzałości.



Tak dyrektor „Paderewskiego” Dorota Gumienny trzyma kciuki za wyniki matur. Dołączamy!

Mimo wielu przeciwności losu (w tym roku przed maturą w maju nie zakwitły nawet kasztany!) egzaminy przebiegły pomyślnie i bez zakłóceń. Teraz pozostaje trzymać kciuki za maturzystów – wyniki matur ogłoszone zostaną 5 lipca.

(RG)

DIADA w Pyskowicach

Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży otwarty został uroczystie w Pyskowicach 1 czerwca.

DIADA udziela całościowej pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży – od urodzenia do 21 roku życia. Świadczenia finansowane są w ramach kontraktu z NFZ. Ośrodek obejmuje swoją opieką osoby z powiatu gliwickiego. W jego ramach realizowane są porady psychologiczne, diagnostyczne porady psychologiczne, sesje terapii indywidualnej, sesje terapii grupowej, sesje wsparcia psychospołecznego, wizyty środowiskowe i terapia rodzinna.

– Ideą ośrodka jest objęcie każdego trafiającego pod naszą opiekę dziecka całościową pomocą opartą na rzetelnej diagnozie oraz współpracy ze środowiskiem, w którym dziecko funkcjonuje, w tym przedszkolem czy szkołą – mówi dyrektor DIADY dr Katarzyna Rojewska.

DIADA ma główną siedzibę w Gliwicach, a w Pyskowicach otworzyła pierwszy swój ośrodek w terenie. Jak podkreśla dr Katarzyna Rojewska, o wyborze właśnie tego miejsca zdecydowała doskonała współpraca z Powiatem Gliwickim oraz zrozumienie dla potrzeb dzieci i młodzieży wymagających wsparcia psychologicznego. Jak pokazuje praktyka, wciąż przybywa młodych ludzi wymagających takiej pomocy. DIADA ma pod tym względem bardzo duże doświadczenie, dysponuje także gronem doskonałych fachowców, wśród których są m.in. psycholodzy kliniczni, psycholodzy dziecięcy, psychoterapeuci, terapeuci rodzin i par, terapeuci dziecięcy, pedagodzy oraz lekarze psychiatry.

Ośrodek ma swą siedzibę na terenie Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Rejestracja osób potrzebujących wsparcia DIADY dokonywana jest pod telefonem 516 287 483 – w pn, śr. 8.00-15.00; wt, pt. 8.00-20.00; czw. 8.00-16.00.

(RG)



Podczas uroczystego otwarcia – DIADA ma przyjazne, kolorowe pomieszczenia.

Trwa rekrutacja

Do 21 czerwca trwa rekrutacja do szkół ponadpodstawowych. Tym absolwentom podstawówek, którzy się jeszcze nie zdecydowali, gdzie kontynuować naukę, polecamy szkoły Powiatu Gliwickiego. Ich oferta kształceniowa jest szeroka.

Młodzieży z południowej części powiatu proponujemy wybór Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego lub Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. „Paderek” prowadzi nabór do I LO z klasami humanistyczną, medyczno-przyrodniczą i ścisłą oraz do Technikum nr 1, kształcącym techników ekonomistów, logistyków, informatyków, rachunkowości oraz organizacji turystyki. Z kolei w ZSZ nr 2 można kontynuować naukę w II LO (projekty edukacyjne: klasa mundurowa, klasa ratownicza oraz kosmetyka i wizaż), Technikum nr 2 (technicy – spawalnictwa, mechanik, elektryk, grafiki oraz poligrafii cyfrowej), a także Branżowej szkole I stopnia (wielo-

zawodowa klasa integracyjna, mechanik – monter maszyn, elektryk oraz ślusarz). Atutami tej szkoły są program stypendialny oraz gwarancja zatrudnienia w kopalniach JSW S.A. dla uczniów zdobywających kwalifikacje górnicze.

Dla absolwentów podstawówek z północnej części powiatu wart polecenia jest Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. W LO ma on następujące profile: medyczny z elementami kosmetologii i diabetologii, informatyczno-matematyczny z e-nauczaniem, językowy (angielski i hiszpański) i humanistyczno-psychologiczny. Technikum kształci zaś techników logistyków, w tym część na profilu mundurowym, natomiast Branżowa szkoła I stopnia uczy wielu przydatnych zawodów.

Drodzy uczniowie, serdecznie zapraszamy do naszych szkół! Bliższe szczegóły na ich stronach internetowych i FB.

(RG)

Domki rosną jak na drożdżach

W powiecie gliwickim w szybkim tempie zwiększa się liczba jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Świadczą o tym dane Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach. W 2020 roku wydział ten wydał 494 pozwolenia na ich budowę – jest to o blisko sto więcej niż w 2019 roku, kiedy było 395 takich decyzji.

– To bardzo duży wzrost – mówi wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz. – W poprzednich latach również zauważalna była tendencja wzrostowa, ale nie aż na tak dużą skalę. Cieszy fakt, że nasz powiat jest chętnie wybierany na miejsce, gdzie warto inwestować w budownictwo jednorodzinne. Świadczy to o tym, iż dobrze się tu mieszka, czemu sprzyja na pewno duża ilość terenów zielonych, bliskość autostrad i innych połączeń komunikacyjnych oraz niewielka odległość do ośrodków przemysłowych zapewniających zatrudnienie.

Liczba udzielanych w powiecie pozwoleń na budowę domków jednorodzinnych rośnie sukcesywnie od wielu lat, choć zdarzają się w tym względzie koniunkturalne wahania. W 1999 roku było ich 308, w 2003 – 134, w 2007 – 318, w 2011 – 314, w 2015 – 279, w 2017 – 314, a w 2018 – 370.

– W 2020 roku osiągnięty został pod tym względem wieloletni rekord

– podkreśla Lilianna Rak, naczelniczka Wydziału Architektury i Budownictwa. – Trzeba przy tym podkreślić, że był rok specyficzny, bo ze względu na epidemię koronawirusa nasz urząd pracował przez większość miesięcy w koniecznym rygorze sanitarnym, przy ograniczeniu osobistych wizyt klientów. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby nie wpłynęło to na tempo wydawanych decyzji, jednak na pewno stanowiło utrudnienie zarówno dla klientów, jak i urzędników.

W której z gmin ludzie najchętniej się budują? W ub. roku przodowały pod tym względem Pyskowice (111 decyzji) oraz gminy Gierałtów (88) i Pilchowice (78). Nieco zmieniła się więc tendencja z kilku ostatnich lat, kiedy to najczęściej takich inwestycji powstawało w gminie Pilchowice.

Jak wynika z zestawienia wydanych decyzji o pozwoleniu na budowę, w powiecie gliwickim zdecydowanie dominuje jednorodzin-

ne budownictwo mieszkalne. W ub. roku tylko 4 inwestorów starało się o pozwolenia na budowę zespołów budynków mieszkalnych i wielorodzinnych. Wydano też sporo, bo 101 decyzji dotyczących rozbudowy, nadbudowy i przebudowy budynków. 31 pozwoleń dotyczyło budowy budynków biurowych, handlowo-usługowych i magazynowych, a 20 – innych. Inwestycjom tym towarzyszy konieczna infrastruktura: transportowa i drogową (17 pozwoleń), budynki gospodarcze i garaże (25 pozwoleń) oraz obiekty inżynierii lądowej i wodnej (44 pozwolenia). Bardzo dużo decyzji dotyczyło wewnętrznej instalacji gazowej – wydano aż 504 takie po-



Tereny naszego powiatu są chętnie wybierane jako miejsce do osiedlenia.

zwolenia, co świadczy o dużej popularności gazu wykorzystywanego do ogrzewania budynków, a tym samym dobrze wróży likwidacji niskiej emisji na terenie powiatu.

– W pierwszych miesiącach 2021 roku tendencja wzrostowa w ruchu budowlanym nadal się utrzymuje –

– dodaje Lilianna Rak. – Świadczy o tym duża liczba składanych wniosków, realizowanych przez nasz wydział. Na koniec marca wpłynęło 1459 takich wniosków, a na koniec kwietnia liczba ta zwiększyła się do 2093.

(RG)

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl



PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO NA TERENIE POWIATU GLIWICKIEGO

Termin wizyty ustalany jest telefonicznie pod numerem 32 338 37 29 lub mailowo app@starostwo.gliwice.pl

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Gierałtowie ul. Powstańców Śląskich 1 (OPS)

Nieodpłatnych porad prawnych udzielają radcowie prawni

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Wtorek	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Środa	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Czwartek	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Sońcicach ul. Szprynek 1 (OPS)

Punkt prowadzony przez Stowarzyszenie Na Rzecz Poradnictwa Obywatelskiego DOGMA

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Wtorek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Środa	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Czwartek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Wielosiu, ul. Główna 1

Punkt prowadzony przez Stowarzyszenie Na Rzecz Poradnictwa Obywatelskiego DOGMA

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 14.00 do godz. 18.00
Wtorek	od godz. 14.00 do godz. 18.00
Środa	od godz. 8.00 do godz. 12.00
Czwartek	od godz. 8.00 do godz. 12.00
Piątek	od godz. 8.00 do godz. 12.00



Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3

Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Czwartek	od godz. 7.30 do godz. 11.30
Piątek	od godz. 7.30 do godz. 11.30



Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Rudzińcu, ul. Gliwicka 26

Punkt prowadzony przez Stowarzyszenie Na Rzecz Poradnictwa Obywatelskiego DOGMA

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Czwartek	od godz. 13.30 do godz. 17.30
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



darmowa pomoc prawna



Powstają mieszkania chronione

Coraz bliżej do oddania pierwszych mieszkań chronionych prowadzonych przez Powiat Gliwicki.

28 grudnia 2020 r. opublikowana została lista trzech projektów, które uzyskały dofinansowanie ze środków UE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 Oś Priorytetowa 10. Rewitalizacja oraz infrastruktura społeczna i zdrowotna, Poddziałanie 10.2.1. Rozwój mieszkalnictwa socjalnego, wspomaganego i chronionego oraz infrastruktury usług społecznych – ZIT, wśród których znalazł się nasz powiatowy projekt „Przebudowa budynku na posesji w Bojszowie przy ul. Brzozowej 6 celem utworzenia mieszkań chronionych”.

W ramach projektu do końca 2021 r. powstanie pięć mieszkań chronionych dla wychowanków pieczy zastępczej. Wartość inwestycji oszacowano na poziomie 1 419 500,79 zł, w tym dofinansowanie z Unii Europejskiej – 946 156,77 zł.

17 maja podpisano umowę z wykonawcą robót budowlanych, który planuje zakończyć ich realizację w okresie najbliższych 5 miesięcy. Mieszkania w pełni wyposażone, gotowe do zamieszkania powinny zostać oddane do użytku do końca bieżącego roku.

– Mieszkanie chronione jest formą pomocy społecznej przygotowującą osoby tam przebywające do prowadzenia samodzielnego życia lub wspomagającą te osoby w codziennym funkcjonowaniu. To przygotowanie objęte jest opieką specjalistów. Z mieszkań mogą korzystać osoby, które ze względu na trudną sytuację życiową, wiek, niepełnosprawność lub chorobę potrzebują wsparcia w funkcjonowaniu w codziennym życiu, ale nie wymagają usług w zakresie świadczonej przez jednostkę całonocnej opieki. Jedną z takich grup są usamodziel-

niający się wychowankowie pieczy zastępczej. To dla nich mieszkania będą przeznaczone. Taka pomoc jest niezwykle potrzebna i w istotny sposób zwiększy wachlarz usług oferowanych przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach – mówi wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz.



ELEWACJA FRONTOWA



ELEWACJA BOCZNA

ELEWACJA TYLNA

Wizualizacja przebudowanego budynku w Bojszowie.

Do tej pory usamodzielniający się wychowankowie pieczy zastępczej potrzebujący pomocy w postaci mieszkań chronionych mogli korzystać z mieszkań na terenie innych powiatów, często znacząco oddalonych od Gliwic i okolic. Realizacja projektu umożliwi skuteczniejszy proces usamodzielnienia pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej i podniesie jakość życia wychowanków, którzy zamieszkają w utworzonych mieszkaniach.

(JP)



Bezpieczna droga pieszego i kierowcy

1 czerwca weszła w życie nowelizacja Prawa o ruchu drogowym, której przepisy wprowadzają kilka istotnych zmian dla kierowców i pieszych.

Nowela zakłada, że piesi mają pierwszeństwo także przed wejściem na pasy. Kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność, zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa pieszoemu znajdującemu się na tym przejściu albo wchodzącemu na to przejście. Sprawdzamy, jak istotne jest zachowanie pieszych i kie-

rowców, a także ich samochodów w kontekście bezpieczeństwa drogowego.

Podkomisarz Janusz Szydło, kierownik Ognia Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach wskazuje nam, że zacząć należy od zwiększania świadomości pieszych, jak i kierowców, natomiast nie mniej istotny jest także dobry stan techniczny pojazdu. Bez niego nie będziemy mogli wyruszyć przecież na drogę. Pojazd zapewnia bezpieczeństwo nie tylko właścicielom samochodów, ale i wszystkim uczestnikom ruchu drogowego. Świadomość zwiększa na pewno również fakt, iż od 1 czerwca podczas wchodzenia czy przecho-

dzenia przez jezdnię lub torowisko, w tym również na pasach, pieszy nie może korzystać z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego, które może rozpraszać jego uwagę.

– W dalszym ciągu jest zbyt wiele zdarzeń drogowych tj. kolizji drogowych czy też wypadków drogowych, gdzie uczestnicy doznają obrażeń ciała. Ze statystyk wynika, że przyczyną zdarzeń drogowych jest zbyt szybka jazda, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu czy zmiana pasa ruchu lub niezachowanie należytej odległości od poprzedzającego samochodu i najechanie na jego tył. Dokładając do tego jazdę na podwójnym gazie, do zdarzenia drogowego jest niedaleka droga – wskazuje podkom. Janusz Szydło.

W celu zapobiegania powyższym sytuacjom, WRD Gliwice w toku codziennej służby podejmuje wiele akcji z użyciem nowoczesnych laserowych mierników prędkości czy nieznanymi radiowozów wyposażonych w wideorejestratory wymierzone w niesfornych kierowców, którym grozi mandat karny od 50 zł do 500 zł i od 2 do 10 punktów karnych. Policjanci sprawdzają również stan trzeźwości kierowców nie tylko na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, ale i na obecność w organizmie substancji podobnie działających do alkoholu, takich jak narkotyki, eliminując ich z dalszej jazdy. Funkcjonariusze gliwickiej



Podkom. Janusz Szydło, współorganizator akcji zwiększających świadomość i bezpieczeństwo pieszych oraz kierowców.

drogówki poprzez reagowanie na wszelkie wykroczenia i przestępstwa drogowe ujawnione na terenie powiatu gliwickiego niejednokrotnie przyczyniają się do ratowania zdrowia i życia ludzkiego.

– Praktyka pokazuje też, że kierowcy powinni zwracać szczególną uwagę podczas przejeżdżania przez przejścia dla pieszych i znajdujących się na nich pieszych uczestników ruchu, ponieważ w tych miejscach jest wiele potrąceń. Tu apeluje do pieszych, aby zwracali uwagę przed wejściem na ulicę poprzez rozglądanie się w lewo prawo i jeszcze raz w lewo, po czym bezpiecznie przechodzili na drugą stronę ulicy, najlepiej po przejściu dla pieszych. Podobna sytuacja dotyczy ścieżek rowerowych, gdzie kierowca skręcają-

cy w drogę poprzeczną, na której jest ścieżka rowerowa, ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa rowerzyście – komentuje podkom. Janusz Szydło.

Jako dobry przykład można wskazać współpracę Wydziału Ruchu Drogowego w Gliwicach z Okręgową Stacją Diagnostyczną KreG w Knurowie przy ul. Szpitalnej 44, która przekłada się na organizację w okresie jesienno-zimowym darmowego przeglądu technicznego pn. Twoje światła nasze bezpieczeństwo. Wydarzenie skierowane jest do kierowców wyjeżdżających np. na Wszystkich Świętych. W tym czasie kierowcy mogą bezpłatnie skontrolować stan techniczny swoich samochodów oraz sprawdzić i wyregulować światła mijania, drogowe itd., tak aby wszyscy dojechali do celu i bezpiecznie powrócili do swoich bliskich. Takie akcje zawsze cieszą się sporym zainteresowaniem, zaś kierowcy są szczególnie zadowoleni, że mogą w trakcie takiej akcji sprawdzić stan swojego samochodu i otrzymać fachową poradę – dodaje Mariusz Grudka z Okręgowej Stacji Diagnostycznej KreG w Knurowie. Policjanci rozdają także wówczas odblaski i proszą, aby kierowcy, będąc w podróży, w momencie zauważenia na nieoświetlonej drodze pieszego, również i jemu wręczyli taki odblask, który może uratować życie. (PS)



Podstawowym warunkiem bezpieczeństwa na drodze jest pewność swoich umiejętności, ostrożność i sprawne auto.

Niepełnosprawność albo jesień życia w godności i szacunku

Postęp cywilizacyjny pozwolił na wydłużenie długości życia i poprawę jego jakości. Polska zaliczana jest do grona tych krajów, w których starzenie się społeczeństwa wciąż przybiera na sile. Udział osób starszych w populacji kraju stale rośnie, konieczne staje się zatem zapewnienie opieki starszemu pokoleniu, obciążonemu ryzykiem niesamodzielnosci, spowodowanej chorobą, niepełnosprawnością czy też naturalnym procesem starzenia się organizmu. Zauważalne staje się również wydłużanie się życia osób z niepełnosprawnością intelektualną, z coraz wyraźniej zaznaczającą się późną dorosłością i starzeniem się.

Obok rodzin oraz instytucji ochrony zdrowia, pomoc społeczna jest istotnym elementem systemu opieki nad niesamodzielnymi osobami. Instytucje pomocy społecznej obejmują potrzebującą osobę całodobową, kompleksową opieką, zapewniając jej zaspokojenie niezbędnych potrzeb bytowych, opiekuńczych, wspomagających czy edukacyjnych, w zakresie wynikającym z indywidualnych potrzeb.

Na terenie Powiatu Gliwickiego funkcjonują cztery domy pomocy społecznej przeznaczone dla osób

niepełnosprawnych intelektualnie, w tym dzieci, młodzieży i dorosłych (Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach, Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, Dom Pomocy Społecznej w Pilchowicach oraz Dom Pomocy Społecznej w Knurowie), a także jeden przeznaczony dla osób w podeszłym wieku (Dom Pomocy Społecznej CARITAS Diecezji Gliwickiej).

Placówki te zapewniają opiekę i wszechstronne wsparcie osobom niepełnosprawnym intelektualnie oraz będącym w podeszłym wieku. Misją domów pomocy społecznej jest obecnie nie tylko zapewnienie opieki bytowej, ale stworzenie potrzebującym domu, w którym bezpiecznie i godnie spędzą kolejne lata swojego życia.

Być może dotychczas wizerunek domów pomocy społecznej w Polsce nie był najlepszy, negatywne stereotypy kształtowały niesprawiedliwy obraz tych placówek. Dzisiejsze domy pomocy społecznej to miejsca, w których osoby potrzebujące mogą liczyć na fachową pomoc wykwalifikowanego personelu i gdzie mogą poczuć się bezpiecznie. Dobry dom pomocy społecznej może zapewnić

osobie potrzebującej właściwą opiekę, często w warunkach lepszych niż domowe, zapewniając dostęp do profesjonalistów i specjalistycznego sprzętu. Ponadto daje możliwość poszerzenia kontaktów społecznych, nawiązywania relacji z współmieszkańcami, personelem czy wolontariuszami, czego nierzadko nie jest w stanie zapewnić nawet najbardziej kochająca rodzina. Mieszkańcy domów pomocy mogą liczyć także na zajęcia rehabilitacyjne, terapeutyczne i organizację czasu wolnego zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, na terenie placówek działają bowiem pracownie plastyczne, muzyczne, informatyczne, kulinarne, organizowane są wycieczki i imprezy okolicznościowe.

Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, jak trudną dla rodziny decyzją jest powierzenie opieki nad bliskim instytucji, jaką jest dom pomocy społecznej. Często jednak znajdujemy się w sytuacji, w której chęć niesienia pomocy potrzebującym rodzicom czy rodzeństwu przekracza nasze możliwości i siły. Wtedy właśnie musimy pamiętać, że nie wszystko jest w naszej mocy i liczy się tylko dobro naszych bliskich. Decyzja taka nigdy nie będzie łatwa, ale

pamiętajmy, że dom pomocy społecznej to miejsce, gdzie potrzebujący otrzyma profesjonalną opiekę, a przy naszym wsparciu i współpracy z fachowym personelem zyska bezpieczny, ciepły dom, w którym

Powstały, by pomagać potrzebującym i ich rodzinom, by pokazać, że nie są pozostawieni sami sobie. Placówki chcą, i mogą pomóc, w każdej chwili można też przyjechać, by zobaczyć, na czym polega opieka, jak



Podczas jednego z festynów integracyjnych w DPS-ie „Ostoja” w Sośnicowicach.

będzie otoczony życzliwością i zrozumieniem.

Każdy człowiek ma prawo do godnej i profesjonalnej opieki. Specjalistyczną pomoc osobom, które z różnych względów nie są w stanie samodzielnie funkcjonować, niosą właśnie domy pomocy społecznej.

funkcjonuje system wsparcia, jakie warunki w nich panują, a w razie kłopotów, liczyć na doświadczony, profesjonalny personel.

STELLA KOPEL
Pracownik socjalny Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach

Sposób na wakacje: Summer Arena

W czerwcu rusza Summer Arena. Organizatorzy zapraszają na tereny zewnętrzne wokół Areny Gliwice, gdzie nie zabraknie licznych atrakcji – również dla mieszkańców powiatu gliwickiego.



Cykl imprez przed Areną skłania zarówno do czynnego wypoczynku...

Czego tam nie będzie! Obok zajęć dla aktywnych, zabaw dla całych rodzin, a przede wszystkim pysznego jedzenia, wakacyjne weekendy przepełnione zostaną świetną muzyką w wykonaniu największych polskich gwiazd.

– Zaczniemy w czerwcu i mamy nadzieję, że Summer Arena ponownie stanie się miejscem, gdzie co weekend wszyscy będą się świetnie

miastach Polski, w Summer Arenie wystąpią Sanah (3.07), Paluch (9.07), Baranovski (30.07) i Kękę (27.08).

Nie zabraknie atrakcji sportowych, dzięki którym wakacje w mieście staną się jednocześnie przyjemne i pożyteczne. W Summer Arenie powstaną boiska do siatkówki plażowej i streetballu, będzie też możliwość wspinaczki w plenerze na wyjątkowej ze-



... jak i do licznych spotkań w przyjacielskim gronie.

bawić w gronie znajomych lub rodziny, wypoczywać i korzystać z pysznego menu, w którym znajdują się najlepsze propozycje SzamAreny, podbijającej powoli nie tylko gliwickie podniebienia – mówi Łukasz Buszman, manager ds. promocji Areny Gliwice.

Tegoroczna edycja Summer Areny skupiać się będzie wokół najlepszych dźwięków. W piątkowe i sobotnie wieczory zaplanowano koncerty znanych polskich artystów. W ramach cyklu imprez PlenR, odbywającego się w największych

wewnętrznej ścianie. Do tego dołożone zostaną atrakcje dla dzieci – gry, zabawy, animacje i warsztaty. To wszystko odbywać się będzie w sąsiedztwie specjalnej strefy gastro&chill, czyli klimatycznie zaaranżowanej przestrzeni z jedzeniem i zimnymi napojami.

Po informacje o tym, co jeszcze będzie się działo w Summer Arenie, organizatorzy zapraszają na www.arenagliwice.com oraz facebookowy fanpage @summerarena-gliwice. Tam na bieżąco podawane będą wszystkie szczegóły.

(RG)

Pielgrzymka biegowo-rowerowa do Częstochowy

Mieszkańcy powiatu gliwickiego kolejny raz pielgrzymowali – biegnąc i jadąc na rowerze. Tym razem głównym celem pielgrzymki było uczczenie roku św. Józefa, zaś jej motto przewodnie stanowił fragment z tekstu oddania się w opiekę św. Józefa: „Uproś nam pomnożenie wiary mocnej i stałej, nadziei niezłomnej z miłości najgorętszej Boga i bliźniego”.

Grupa Mariana Płaszczki – pomysłodawcy i organizatora pielgrzymek z Knuruwa – liczyła 21 osób, a dystans do pokonania wynosił 85 km. Warunki na trasie w zdecydowanej mierze były niekorzystne. Silne opady deszczu utrudniały delektowanie się wysiłkiem, natomiast z drugiej strony przyczyniły się do wzmocnienia charakteru, podkreślając znaczenie i trud pielgrzymki.

– Pielgrzymka na Jasną Górę to zawsze potężne świadectwo wiary – mówi Marian Płaszczki. – W obecnych czasach jest ono bardzo potrzebne. Cieszę się, że jest ze mną dużo nowych ludzi, którzy jadą nie po to, by mieć jakieś fajne przeżycia, ale dawać świadectwo, że jest Bóg i w Nim jest siła.

Zwieńczeniem tego dnia była uroczysta msza święta w intencji uczestników i parafian, odprawiona w kaplicy przed cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Uczestnicy, jak i organizator, już teraz podkreślają, że nie mogą się doczekać kolejnej pielgrzymki, a ta będzie wiodła na Ukrainę.

Patronat honorowy nad VII Pielgrzymką Biegowo-Rowerową z Knuruwa na Jasną Górę objęli: przeor Ja-

snej Góry o. Samuel Pacholski oraz starosta gliwicki Waldemar Dombek.

(PSz)



Szczęśliwi biegacze i rowerzyści na Jasnej Górze.



Na trasie...



Ostatnia prosta przed dotarciem do celu.

W intencji samorządowców

28 maja – a więc tuż po obchodzonego 27 maja Dniu Pracownika Samorządowego – odbyła się I Pielgrzymka na Jasną Górę Pracowników Starostwa Powiatowego w Gliwicach i Zarządu Powiatu Gliwickiego.

Najważniejszą częścią pielgrzymki była msza św. odprawiona w kaplicy pod Cudownym Obrazem Matki Bożej w intencji zdro-

wia i Błogosławieństwa Bożego oraz opieki Pani Jasnogórskiej dla pracowników Starostwa Powiatowego w Gliwicach, Zarządu Powiatu Gliwickiego oraz ich rodzin. Była to pierwsza taka pielgrzymka naszych samorządowców, ale organizatorzy zapewniają, że wejdzie ona na stałe w tradycję powiatu.

Na zdjęciach reprezentacja samorządowców Powiatu Gliwickiego na Jasnej Górze.

(RG)



Foto(2): N. Sternicka

Festiwal Modelarski Powiatu Gliwickiego

W sobotę i niedzielę 15-16 maja odbył się Festiwal Modelarski Powiatu Gliwickiego. Na dwudniowe wydarzenie złożyła się wystawa 204 modeli, wykonanych przez 56 uczestników. Można było podziwiać modele czołgów, pojazdów wojskowych, samolotów, a także inne ciekawe, niezwykle precyzyjne prace.

Mimo trudności wywołanych trwającą pandemią, organizatorzy nie kryją zadowolenia z imprezy. – Na naszym festiwalu swoje prace wystawiły między innymi dwie panie w kategorii wiekowej senior, pokazując swoje okryty. Gratulujemy. Mamy również coraz więcej rodzin, które razem skleją modele. Nasz cel został osiągnięty, modelarstwo zaczyna żyć w naszym powiecie – dodają zadowoleni.



Nagrody i wyróżnienia sprawiły uczestnikom ogromną radość.

Organizatorzy przyznali uczestnikom nagrody, dyplomy i wyróżnienia – nagrodzone zostały wybrane modele ze wszystkich klas i kategorii wiekowych, a wyróżniono 24 modelarzy. Dodatkowo zdecydowano się przyznać jeszcze trzy nagrody wraz z pucharami. Otrzymali je odpowiednio – najstarszy modelarz festiwalu, najbardziej precyzyjny model wydarzenia i najmłodszy modelarz.

Organizator festiwalu – sekcja modelarska Iskra Stowarzyszenia Gildia Komiliton dziękuje Reginie Wiczorek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Chechle, za możliwość



Od lewej: Józef Kruczek, Regina Wiczorek i Rafał Szumski.

zorganizowania tej imprezy oraz radnym Rady Powiatu Gliwickiego Małgorzacie Szymańskiej i Józefo-



wi Kruczkowi za przybycie i mile słowa. Nagrodzonym modelarzom gratulacje złożyli także radni gminy Rudziniec – Agnieszka Bucher i Magdalena Stochaj, Małgorzata Grecka – dyrektor Szkoły Podstawowej w Kleszczowie, prezes Stowarzyszenia Gildia Komiliton – Aleksandra Szumska i prezes Gliwickiego Stowarzyszenia Modelarzy Lotniczych – Tadeusz Milewski oraz instruktorzy sekcji modelarskiej Iskra – Cyprian Błaszczak i Rafał Szumski.

– Dziękujemy przyjaciółom naszego stowarzyszenia, że wspierają nasze pomysły, pracą modelarzy i zawsze są z nami obecni – do-



Wystawione modele zachwyciły precyzją wykonania.

dają organizatorzy festiwalu. – Wielka szkoda, że impreza odbywała się on-line, co wiązało się z tym, że nie było odwiedzających, jednak z optymizmem patrzymy w przyszłość, gdyż czas obostrzeń powoli dobiega końca i możliwe, że jeszcze się spotkamy, by móc naocznie podziwiać pięknie wykonane prace modelarskie.

Wydarzenie było finansowane ze środków dotacji Powiatu Gliwickiego.

(PSz)



Niektóre z prac wiernie odtwarzały historyczne wydarzenia.

Sportowa współpraca

Podpisana została Deklaracja współpracy pomiędzy Powiatem Gliwickim i Gliwickim Towarzystwem Koszykówki S.A.

Ze strony Powiatu Gliwickiego dokument sygnował starosta gliwicki Waldemar Dombek, a w imieniu GTK – prezes Jarosław Zięba.

– Wyraziliśmy w ten sposób chęć i gotowość współpracy, postanawiając podjąć wspólne działania na rzecz propagowania sportu na terenie naszego powiatu – informuje starosta Waldemar Dombek.

W ramach współpracy planuje się m.in. wspólne przedsięwzięcia mające na celu upowszechnianie koszykówki, działania dotyczące wychowania dzieci i młodzieży poprzez sport oraz wzajemną wymianę doświadczeń, a także współdziałanie przy pozyskiwaniu środków potrzebnych do realizacji tych zamierzeń.

Jak wyjaśnia Jarosław Zięba, wspólnym celem zawartym w Deklaracji jest interdyscyplinarny rozwój młodego człowieka, pro-

pagowanie prawidłowych wzorców społecznych, nauka współdziałania w grupie oraz rywalizacji w duchu fair play.

Równocześnie starosta Waldemar Dombek objął honorowym patronatem Turniej „Basket Cup”. Jest to prowadzony przez GTK od 2017 r. projekt turniejów dziecięcych dla klas szkoły podstawowej 1-4, który co roku poszerza obszar swego działania. W poprzedniej edycji Turnieju



Uścisk dłoni starosty i prezesa po podpisaniu Deklaracji.

wzięło udział ponad 200 dzieci z 16 szkół, a obecnie w projekt włączają się również szkoły z terenu powiatu gliwickiego, m.in. z gminy Pilchowice.

(RG)

Pobiegli dla Kai

Grupa biegaczy zrzeszonych w Klubie Zatyrań Pilchowice zorganizowała charytatywne wydarzenie na rzecz Kai – mieszkańki gminy, która cierpi na padaczkę i mózgową porażenie dziecięce pod postacią niedowładów spastycznych czterokończynowego.

Charytatywny Bieg Sztafetowy i Nordic Walking dla Kai odbył się 23 maja. Jego uczestnicy mogli biec lub maszerować przez dowolną liczbę kółek wokół boiska LKS Victoria Pilchowice. Wśród najliczniejszych uczestników wydarzenia można było zauważyć mieszkańców Pilchowic i Knurów, jednak chętni do po-

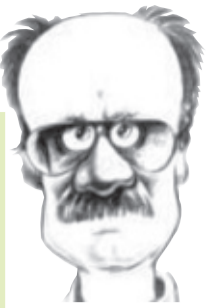
mocy poprzez swoją aktywność byli również mieszkańcy innych gmin powiatu gliwickiego.

– Każdy uczestnik biegu lub marszu wnosił dobrowolną cegiełkę, która została przeznaczona na potrzeby naszej małej mieszkanki – komentują organizatorzy. Po podsumowaniu akcji dumnie obwieścili. – Dziękujemy wszystkim za przybycie i wzięcie udziału w akcji Sztafeta dla Kai. Byliście cudowni, wytrwali w biegu i hojni. Dzięki wam zebraliśmy 8 550 zł i tym samym w pełni sfinansujemy zakup specjalistycznego fotelika dla Kai.

(PSz)



Śląskie fraszki o kaszubskich latarniach



Bronisław Wątroba, którego śląskie fraszki zamieszczamy często w tym miejscu, ma w swej bogatej twórczości również tematy kaszubskie – a więc związane z naszym partnerskim Powiatem Puckim. Obok ich mała próbka.

Inspiracją do obydwu fraszek były latarnie morskie. Pierwsza z nich to nieistniejąca już Latarnia Morska Jastarnia Bór – latarnia morska w Borze. Wbrew nazwie, obecnie jej dawna lokalizacja znajduje się w granicach miasta Helu, nie Jastarni, choć dawniej do niej należała.



Model dawnej latarni w Borze znajduje się w Parku Miniatur Latarni Morskich w Niechorzu.

Potrzeba budowy latarni w tym miejscu wynikała z faktu, że statki wychodzące z zasięgu latarni w Rozewiu często nie widziały latarni w Helu, przesłanianej przez drzewa i wchodziły na mielizny. Zbudowano ją w 1872 r., w 1920 r. została przejęta przez Polskę. Wygaszona została w 1936 r., kiedy to zastąpiła ją Latarnia Morska Góra Szwedów. We wrześniu 1939 r. budowlę wysadzili polscy saperzy, aby utrudnić naprowadzanie niemieckiej artylerii.

Latarnia na przylądku Rozewie, której poświęcona jest druga z fraszek, to najstarsza tego typu budowla na polskim wybrzeżu. Jak podaje portal www.jastrzebiagora.pl w jej wnętrzu znajduje się małe muzeum, posiadające w swych zbiorach modele polskich latarni morskich oraz pamiątki po Stefanie Żeromskim. Latarnia Rozewie znajduje się na przylądku Rozewie, na terenie wsi Rozewie tuż przy zachodniej granicy z Jastrzębią Górą. Latarnia była dwukrotnie podwyższana w 1910 i 1978 r., a obecnie jej konstrukcję stanowi murowana podstawa i metalowa wieża. Od grudnia 2019 r. zamontowany jest nowy aparat świetlny z reflektorami LED dalekiego zasięgu. La-

BOROWSKO BLIZA

W Jastarni-Borze łona stanyła
Geld prawie stali z Francji
Szifom pomocno w tych czasach była
Z niom myni tu tragedji.

ROZEWIE

Już we średniowieczu światło tu błyszczało
Droga tym na morzu tako wszożywało
Cosik to tym przeca Kaszuby godajom
Choć dowodow na to szkryfnionych niy majom.

Bronisław Wątroba

tarnia jest udostępniona do zwiedzania, z jej szczytu podziwiać można rozległą panoramę okolicy. Warto się

Przylądek Rozewie oraz na falochron otaczający klif. Przy latarni zwiedzić można jej maszynownię, stoją tam

Wojsko Polskie w 1920 r. Nieopodal usytuowana jest druga, nieczynna już latarnia, która działała w latach 1875-



Latarnia na przylądku Rozewie to prawdziwa atrakcja turystyczna.

tam wybrać, by podziwiać kunszt architektoniczny latarni i udać się na spacer do pobliskiego Rezerwatu

również 2 pomniki: popiersie Stefana Żeromskiego oraz pomnik ustawiony na pamiątkę objęcia Pomorza przez

1910. Obecnie jest odrestaurowana do pierwotnego wyglądu.

(RG)

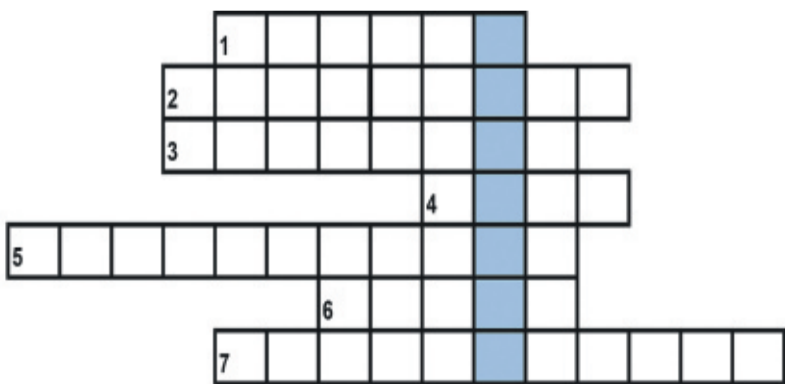
KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego numeru WPG brzmi **POWSTANIE ŚLĄSKIE**. A jakie jest hasło tej krzyżówki? Zachęcamy do jej rozwiązania.

Pytania do krzyżówki:

1. W maju tego roku oddano tam do użytku nowe zbiorniki retencyjne.
2. Czerwcowe święto z tradycyjną procesją wiernych.
3. Truskawki po śląsku to inaczej ...
4. Rozpoczyna się 21 czerwca.
5. Miejsce aktywnego wypoczynku nad wodą w Gminie Rudziniec.
6. Posiedzenie Rady Powiatu Gliwickiego, które zazwyczaj odbywa się w ostatni czwartek miesiąca.
7. Czerpią korzyści z pracy pszczół. Siedzibę swojego koła mają w Pyskowicach.

(Opr. ST, KS)



DORTA NA GYBURSTAG (czyli tort na urodziny)

Z okazji 15-lecia współpracy z naszym powiatem, Powiat Pucki poprosił nas o kilka śląskich przepisów. Wystaliśmy m.in. ten, bo **dorta jest dobra na jubileusz. Podobnie jak wszystkie przepisy, które przesłaliśmy do Pucka, z czerpnięty został z „Kuchni śląskiej” wydanej przez Marka Szoltyska, laureata nagrody im. Korfantego i Śląskiej Łoży Liderów.**

Biszkopt (na tortownicę o średnicy 25 cm):

9 jajek i 9 łyżek cukru ubijamy „na sztynowo”. Dodajemy 9 łyżek mąki krupczatki i delikatnie mieszamy. Wylewamy do formy wyłożonej papierem i pieczemy 30 min.

Tort:

Wystudzony biszkopt kroimy na 3 części. Dolną i środkową część nasączamy płynem, uzyskanym z 0,5

szkl. wrzątku, 3 łyżek kawy rozpuszczalnej i 5 łyżek kopiastych kakao.

Przygotowujemy osobno 3 rzeczy: w pierwszym garnku ucieramy 0,5 kg masła; w drugim garnku – do białości ucieramy 3 jajka i 4 kopiaste łyżki cukru; w trzecim garnku – w połowie szkl. wrzątku rozpuszczamy 8 łyżeczek kawy rozpuszczalnej, 3 kopiaste łyżki kakao i studzimy. Wszystkie te 3 elementy stopniowo łączymy przez ucieranie, aż powstanie jednolity krem.

Na nasączoną dolną część biszkoptu nakładamy 1/3 kremu. Na to kładziemy również nasączoną środkową część biszkoptu i smarujemy następną 1/3 kremu. Nakrywamy ostatnią, nienasączoną warstwę biszkoptu. Pozostałym kremem smarujemy wierzch tortu i jego



Foto: P. Szoltysk

boki. Na koniec tort dekorujemy z wierzchu kokosem, rodzynkami, orzechami, owocami... i przed podaniem na stół schładzamy w lodówce.

(Opr. RG)



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek
Zespół: Paweł Szkatuła, Piotr Szoltysk, Sonia Twardawa
Współpraca: Ewa Pieszka, Skład: A. Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 338 37 96

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy